

ISSN 1428-3107

RTS ACADEMICAL



BIULETYN INFORMACYJNY  
WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ  
W CZĘSTOCHOWIE

4 / 1999



## OD REDAKCJI

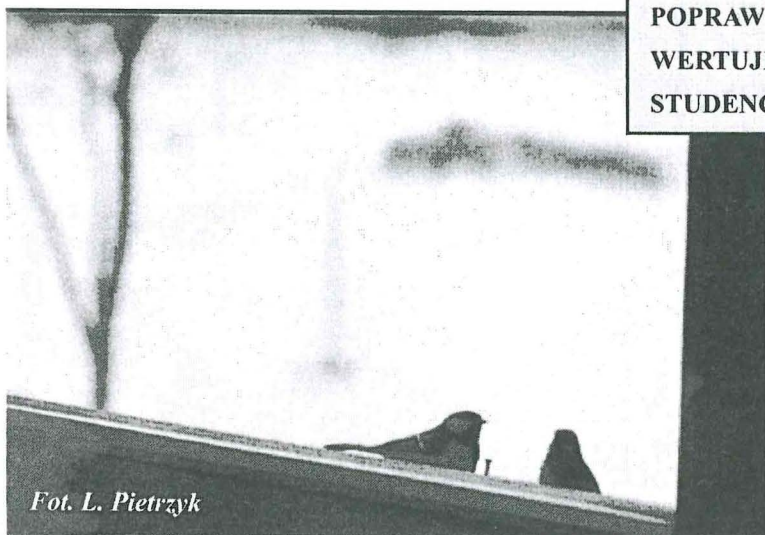
Kolejny miesiąc upłynie nam w atmosferze wyborczych emocji. Dla jednych sprawą najwyższej wagi jest, by w godności rektorskie wyposażyć najlepszych kandydatów, dla innych – by tych Im najbliższych, bo, a nuż, to się „opłaci” i zaowocuje życzliwością dla Wydziału, Instytutu, Zakładu. Są tacy, których wybory „na górze” nie wprawiają w stan podniecenia, bo z ową „Górą” mają niezwykle rzadko do czynienia i nie zdają sobie nawet sprawy, jak decyzje „Góry” wpływają na Ich osobisty los. No, może odczuwają to raz w roku, przy negocjacjach o podwyżkach. Dla wielu istotne są wybory bezpośrednich przełożonych, z którymi łączy Ich codzienność i gdzie mogą wypowiedzieć się sami, a nie głosem elektorów. Na każdym prawie szczeblu nie stawia się „na jednego konia”, jeśli można, nie obrażając nikogo, przenieść terminologię wyścigów konnych. Ale wygra jeden. Ci, którzy godzą się kandydować, są ufni wygranej i zazwyczaj źle znoszą porażki. Rzutuje to niekiedy na Ich późniejsze relacje z otoczeniem, stosunkiem do „konkurentów”, do tych, których być może głosów zabrakło do wygranej. Tym dedykujemy złotą myśl Elie Wizeła, która – przyjęta jako dewiza – powinna pomóc przetrwać porażkę wyborczą, a może osiągnąć w życiu coś cenniejszego niż władza i splendor.

**Koniec końców, jedyna władza  
na jakiej powinno nam zależeć,  
to panowanie nad samym sobą**

*Memoiras:*

*All Rivers Run to the Sen (Knopf)*

*Redaktor Naczelny*



*Fot. L. Pietrzyk*

## SPIS TREŚCI

Z PRAC SENATU .....	2
NAUKA .....	2
MINISTER WYJAŚNIA .....	6
Z ŻAŁOBNEJ KARTY .....	10
SPOTKANIE U WOJEWODY .....	11
STAN I PERSPEKTYWY WYDZIAŁU WYCHOWANIA ARTYSTYCZNEGO .....	11
WYWIAD MIESIĄCA .....	15
NASZE GRATULACJE .....	20
CHWILE ARTYSTYCZNYCH UNIESIEŃ .....	23
OFERT CIĄG DALSZY .....	29
WYBORY TRWAJĄ .....	30
WYSTAWY W BIBLIOTEKACH .....	33
<i>Zbigniew Herbert w Bibliotece naszej Uczelni .....</i>	<i>33</i>
<i>Wędrująca prezentacja .....</i>	<i>34</i>
WIEŚCI Z KBN .....	35
POPRAW PSI LOS .....	37
WERTUJEMY KSIĄŻKI .....	40
STUDENCKIE WSPOMNIENIA .....	42

## Z PRAC SENATU

Na posiedzeniu Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w dniu 24 lutego Dziekan Wydziału Filologiczno-Historycznego przedstawił zwięzły komunikat na temat stanu i perspektyw rozwoju Wydziału.

(W dalszej części przedstawimy obszerniejszy materiał, dostarczony nam przez Prodziekana Wydziału).

\* \* \*

Senatorowie powołali Uczelnianą Komisję Wyborczą. Projekt jej składu prezentowaliśmy Czytelnikom naszego pisma w poprzednim numerze. Nastąpiły pewne zmiany: miejsce dr Małgorzaty Wróbel zajął mgr Mirosław Kurkowski (Wydział Matematyczno-Przyrodniczy), a dra Stanisława Lenika – dr Robert Geisler (Wydział Pedagogiczny).

\* \* \*

Członkowie Senatu w głosowaniu jawnym przyjęli jednogłośnie uchwałę w sprawie przedstawionych uzupełnień w zakresie układu godzin w planach studiów na kierunkach „Zarządzanie i marketing” oraz „Administracja”.

\* \* \*

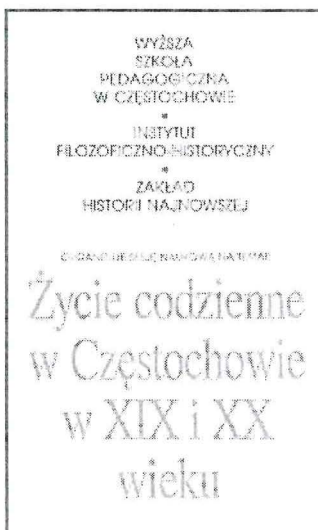
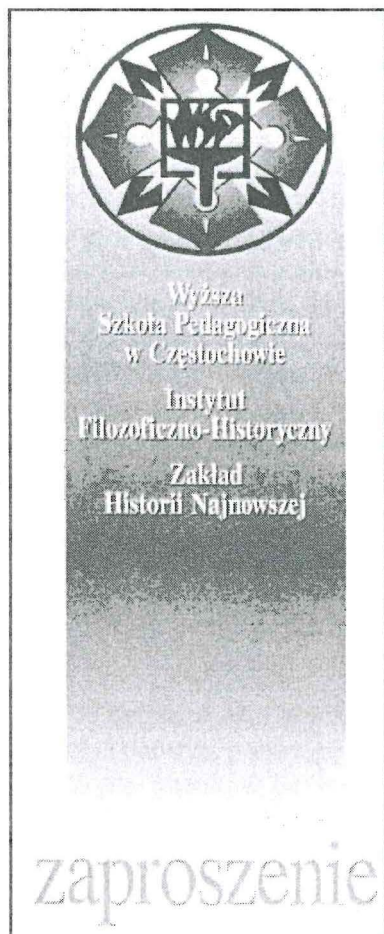
Mgr Aleksander Gogulski, Dyrektor Administracyjny, przedstawił informację dot. obowiązkowej opieki zdrowotnej pracodawcy nad pracownikami. Przychodnia Akademicka, z której dotąd korzystali pracownicy i studenci PCz i WSP, przestała istnieć. Senat PCz podjął uchwałę o utworzeniu Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Próby podjęcia rozmów w sprawie wspólnego użytkowania tej placówki nie doprowadziły do skutku, tak więc nasza Uczelnia związała się – w zakresie profilaktycznej opieki zdrowotnej – z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej „Obwód Lecznictwa Kolejowego” [patrz: „Res Academicae” 3/99, rozdział Dokumenty]. Wybór tej placówki spowodowany był jej lokalizacją (Al. Wolności 46, a więc relatywnie blisko uczelni). Zestaw badań (OB, morfologia krwi, badania ogólne moczu, RTG płuc, badanie poziomu cholesterolu, badanie laryngologiczne – w odniesieniu do nauczycieli akademickich, badania okulistyczne – dla pracujących intensywnie przy komputerach) można będzie wykonać w jednym budynku. Należy zgłosić się ze skierowaniem do pok. 328.

## NAUKA

W dniu 18 marca odbyła się kolejna, cykliczna konferencja naukowa nt. „Życie codzienne Częstochowy w XIX i XX wieku” zorganizowana przez Zakład Historii Najnowszej, kierowany przez JM Rektora prof. dra hab. Ryszarda Szweda. Tym razem uczestnicy konferencji zgromadzili się w sali posiedzeń Senatu. Dotarły do nas głosy, że „owalny” stół bardzo zintegrował środowisko zainteresowanych problematyką naszego miasta. Do grona historyków dołączyli senio-



Fot. A. Pietrzyk



rzy spoza Uczelni m.in. w osobach p. Jerzego Badory, p. Tadeusza Sikorskiego, p. Bogdana Jastrzębskiego, którzy mimo sędziwego wieku – a i dzięki niemu – pamiętają wydarzenia relacjonowane przez młodszych referentów. Ci często musieli opierać się na badaniach archiwalnych, bo Ich wiek nie pozwolił być świadkami opisywanych wydarzeń.



Fot. A. Pietrzyk

\* \* \*

W odpowiedzi na pismo Prorektora ds. Nauki niżej wymienione jednostki zadeklarowały przygotowania do organizowanych konferencji naukowych. Dziwne jest, że na uaktualnionej liście nie znalazły się niektóre jednostki, które ubiegały się o dotacje na zorganizowanie sympozjów i – jak wiadomo – czynią stosowne przygotowania.

1. Temat: VIII Ogólnopolska Konferencja Psychologów Rozwojowych „Jakość rozwoju a jakość życia”  
Organizator: Instytut Pedagogiki i Psychologii  
Termin: 26-29.04.1999 r.
2. Temat: II Międzynarodowe Seminarium Naukowe „Współpraca międzynarodowa szkół wyższych kształcących doradców zawodowych”  
Organizator: Instytut Pedagogiki i Psychologii  
Termin: maj 1999 r.
3. Temat: II Ogólnopolskie Sympozjum Zakładu Pedagogiki Ogólnej „Edukacja i kultura”  
Organizator: Instytut Pedagogiki i Psychologii  
Termin: październik 1999 r.

4. Temat: Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Psychopatologia i psychoprofilaktyka. Przejawy narkomanii, alkoholizmu, przemocy, zaburzeń psychicznych w rodzinie i szkole oraz możliwości im przeciwdziałania”  
Organizator: Instytut Pedagogiki Społecznej  
Termin: 19-21 października 1999 r.
5. Temat: IV Seminarium Naukowe „Między przedszkolem a szkołą wyższą. System oświaty w procesie reform”  
Organizator: Zakład Socjologii  
Termin: wrzesień 1999 r.
6. Temat: „Radykalne i konserwatywne wątki w historiografii i literaturze polskiej. W 150 rocznicę śmierci Zygmunta Krasińskiego”  
Organizator: Zakład Historii Nowożytnej i Zakład Historii Literatury Polskiej do XIX wieku  
Termin: październik 1999 r.
7. Temat: „Bazy łączności zagranicznej ZWZ/AK w latach 1939-1945”  
Organizator: Zakład Historii Najnowszej  
Termin: październik 1999 r.
8. Temat: „Postmodernizm a filozofia nauki”  
Organizator: Zakład Filozofii  
Termin: wrzesień 1999 r.
9. Temat: VI Sympozjum Dydaktyki Fotografii „Fotografia wcześniej, dziś i jutro”  
Organizator: Instytut Plastyki  
Termin: wrzesień 1999 r.
10. Temat: „Znaczenie ośrodka wrocławskiego w kulturze Polski, Niemiec i Czech na przełomie XVI i XVII wieku”  
Organizator: Instytut Filologii Obcych  
Termin: 13-15.05.1999 r.
11. Temat „Etyka i odpowiedzialność”  
Organizator: Instytut Filologii Obcych  
Termin: październik 1999 r.
12. Temat: „Gramatyka dependencyjna i konkurujące modele gramatyczne w opisie i dydaktyce języka niemieckiego”  
Organizator: Instytut Filologii Obcych  
Termin: listopad 1999 r.
13. Temat: „Zastosowanie logiki w algebrze i informatyce”  
Organizator: Instytut Matematyki i Informatyki  
Termin: 10-16.05.1999 r.
14. Temat: „V Międzynarodowe Seminarium Fizyki i Chemii Ciała Stałego”  
Organizator: Instytut Chemii i Instytut Fizyki  
Termin: 18-22.05.1999 r.

\* \* \*

W dniu 18 marca gościem Instytutu Filozoficzno-Historycznego był prof. James W. Sire. Profesor z Northern Illinois University wygłosił wykład pt. „Uniwersytet dwóch umysłów: postmodernistyczny warunek”. Gdy zainteresowani poznawali koncepcje amerykańskie, Władze Uczelni czyniły dalsze przygotowania do opracowania koncepcji powołania Uniwersytetu Częstochowskiego. Na obecnym etapie mowa jest o zintegrowaniu się trzech Uczelni: Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Instytutu Teologicznego i Wyższego Seminarium Duchownego. W dniu 18 stycznia br. odbyło się zebranie założycielskie „Fundacji na rzecz utworzenia Uniwersytetu Częstochowskiego”. Fundatorzy – w obecności notariusza p. Marii Winiarskiej – złożyli oświadczenie o ustanowieniu Fundacji, zatwierdzili statut Fundacji oraz zatwierdzili jej władze. Przewodniczącym Rady Fundacji został Ireneusz Gębski, v-ce przewodniczącym – Ryszard Szwed, sekretarzem – Halina Rozpondek, a członkami (w kolejności alfabetycznej): Jarosław Ciura, Marian Duda, Andrzej Dziewiątkowski, Jerzy Gacek, Szymon Giżyński, Jerzy Guła, Janusz Jasiona, Andrzej Kryński, Zygmunt Kucharczyk, Grzegorz Lipowski, Tomasz Michałowski, Stanisław Nowak, Anna Pawłowska, Piotr Stojek, Janusz Szopa, Jan Wątroba, Tadeusz Wrona, Mściśław Wroński, Marek Wójcik, Jerzy Zajac.

Skład pierwszego Zarządu Fundacji jest następujący: Szymon Giżyński – Prezes Zarządu Fundacji, Grzegorz Lipowski – V-ce Prezes Zarządu Fundacji; Tomasz Michałowski – V-ce Prezes Zarządu Fundacji; Jan Gorgoń – Członek Zarządu Fundacji; Janusz Jasiona – Członek Zarządu Fundacji.

\* \* \*

27 marca w Auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie odbyła się sesja naukowa pt. „Dzieje narodu i państwa polskiego – dorobek edytorski Krajowej Agencji Wydawniczej”. Wzięło w niej udział trzech pracowników Instytutu Filozoficzno-Historycznego naszej Uczelni: prof. dr hab. Andrzej J. Zakrzewski, dr Jerzy Mizgalski i dr Andrzej Wasiak.

#### FACHOWIEC

Bywa, że absolwent kilku fakultetów,  
Nie może odróżnić sznycli od kotletów.

#### NIEKOMPETNTNY

Mówią o nim wkoło, że zakuta pała,  
Wszak to wierna kopia swego pryncypała.

#### OBLUDNIK

Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek -  
Gotów zrobić wszystko dla zdobycia marek.

#### DZIAŁACZ

Zna go cała gmina,  
Lecz nie zna rodzina.

#### SZCZĘŚCIARZ

Awanse miał udane.  
Choć zawsze „bił pianę”.

#### ZAGADKA

Nie orze, nie sieje,  
A nie biednieje.

*dr Zbigniew Grzędzielski*

MINISTER WYJAŚNIA



MINISTER  
EDUKACJI NARODOWEJ

Warszawa, 24 marca 1999r.

Mirosław Handke

Pan  
Prof. dr hab. Ryszard Szwed  
Rektor  
Wyższej Szkoły Pedagogicznej  
w Częstochowie

*Przepraszam,*

W załączeniu pozwalam sobie przekazać kopię listu skierowanego do Pana prof. Aleksandra Koja, Przewodniczącego Konferencji Rektorów Szkół Polskich, w którym wyjaśniam powody, jakie skłoniły mnie do uchylecia zarządzenia Nr 5 Rektora Uniwersytetu Warszawskiego.

Z przykrością muszę stwierdzić, iż moje działania dotyczące rozstrzygnięć systemowych zostały wypaczone przez media i przedstawione jako decyzja w sprawie indywidualnej.

Okoliczności te sprawiły, że decyzja uchylająca zarządzenie została odebrana przez środowisko akademickie jako obrona plagiatu i ograniczenie autonomii uniwersyteckiej.

Jestem przekonany, iż załączony list wyjaśni wszelkie wątpliwości i nieporozumienia narosłe wokół tej sprawy.

Będę zobowiązany za zapoznanie z jego treścią Senatowi Akademickiego.

*Z powodzeniem*

*M. Handke*

Prof. dr hab. Mirosław Handke

REKTORAT  
Wyższej Szkoły Pedagogicznej  
w Częstochowie

\* \* \*



MINISTER  
EDUKACJI NARODOWEJ

Warszawa, 16 marca 1999 r.

Mirosław Handke

Przewodniczący  
Konferencji Rektorów  
Akademickich Szkół Polskich  
Prof. dr hab. Aleksander Koj

*Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,*

W pełni identyfikuję się z wyrażoną w Uchwale Nr 6 Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich troską o bezwzględne eliminowanie przypadków plagiatu w pracach dyplomowych, dysertacjach i wszelkich publikacjach naukowych, co więcej jestem także zdecydowanym przeciwnikiem wszelkiej nieuczciwości (np. ściąganie na egzaminach) w realizacji toku studiów, dlatego z przykrością odczytuję tę Uchwałę jako sprzeciw wobec mojej decyzji uchylającej zarządzenie Nr 5 Rektora Uniwersytetu Warszawskiego uznanej za obronę plagiatu i ograniczenie autonomii uniwersyteckiej jednocześnie.

Przez całe swoje zawodowe życie byłem i jestem związany ze środowiskiem akademickim, wypromowałem wielu magistrów i doktorów, pełniłem różne funkcje akademickie z funkcją rektora włącznie i dlatego przekonywanie mnie do takich wartości jak autonomia uczelni i uczciwość w pracy naukowej jest zupełnie zbędne. Z wielką osobistą przykrością odebrałem fakt przyjęcia tego stanowiska Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich bez stworzenia mi możliwości osobistych wyjaśnień, bo nie podejrzewam, by tak znaczne grono kierowało się wyłącznie opiniami medialnymi i stanowiskiem jednej zainteresowanej strony.

Pozwalam sobie więc w tej formie listu do Przewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich wyjaśnić swoje powody podjęcia tej trudnej i jedynej w moim dotychczasowym ministrowaniu decyzji uchylającej zarządzenie rektora.



Przedmiotem postępowania administracyjnego prowadzonego na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym przez Ministra Edukacji Narodowej w trybie nadzoru było wyłącznie zarządzenie Nr 5 Rektora Uniwersytetu Warszawskiego jako akt generalny, nie zaś indywidualna sprawa o plagiat pracy magisterskiej.

Rozpatrując sprawę tego zarządzenia doszedłem do przekonania, że Rektor wydając je przekroczył swoje uprawnienia określone w ustawie o szkolnictwie wyższym niezależnie od tego czy wydanie dyplomu uzna się za decyzję administracyjną jak uczyniła to uczelnia, czy też nie.

Jeżeli zdaniem uczelni wydanie dyplomu ma nie budzący wątpliwości charakter decyzji administracyjnej, to wydanie zarządzenia Nr 5 Rektora UW było całkowicie zbędne. Zgodnie bowiem z art. 161 ustawy o szkolnictwie wyższym do decyzji wynikających z toku studiów ma odpowiednie zastosowanie Kodeks postępowania administracyjnego.

Skoro uczelnia nie miała wątpliwości co do charakteru rozstrzygnięcia w sprawie nadania tytułu zawodowego magistra mogła poddać kontroli i wzruszyć decyzję ostateczną w tej sprawie wyłącznie na podstawie Kodeksu postępowania administracyjnego. Nawet obecnie pomimo równocześnie toczącego się postępowania dotyczącego kontroli prawidłowości wydanego zarządzenia uczelnia – o ile nadal pozostaje przy swoim stanowisku, że nadanie tytułu zawodowego jest decyzją administracyjną - mogłaby prowadzić postępowanie administracyjne w tej indywidualnej sprawie na podstawie Kodeksu postępowania administracyjnego i zakończyć je wydaniem decyzji

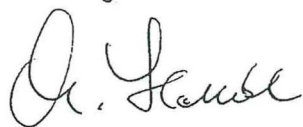
W świetle powyższego podkreślam ponownie, że moje działanie dotyczy rozstrzygnięcia niezmiernie ważnej i bogatej w konsekwencje kwestii systemowej, nie zaś sprawy indywidualnej uzyskania dyplomu ukończenia studiów w nieuczciwy sposób. Inaczej mówiąc decyzja o uchyleniu zarządzenia Nr 5 Rektora UW nie musiała zatrzymać procedury administracyjnej w tej sprawie

Ewentualne rozstrzygnięcie podjęte przez uczelnię w sprawie indywidualnej podlegać będzie kontroli sądowej, podobnie jak i moja decyzja podejmowana w sprawie aktu o charakterze generalnym, jakim jest zarządzenie Rektora UW.

Z powyższego wynika zatem, że moja decyzja po pierwsze nie musi wywierać bezpośredniego skutku w toczącej się sprawie indywidualnej, po drugie nie jest niewzruszalna.

Uważam, że żadne nawet najdoskonalsze prawo nie zdejmie obowiązku odpowiedzialności z każdego nauczyciela akademickiego, różnych Komisji i Uczelni za uczciwość podjętych decyzji w sprawach tytułów zawodowych, stopni naukowych czy jakiegokolwiek działalności twórczej. Zdając sobie z tego sprawę podejmujemy jednak próby nowych regulacji prawnych w tworzonej właśnie nowej ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym.

Z pozdrowieniami



Prof. dr hab. Mirosław Handke

#### PRZESTROGA

Gdy czyny słabsze niż języki  
w wyborach mogą być słabe wyniki

#### NIESZCZĘŚLIWIE UZDOLNIONY

„Psy wieszac” na każdym potrafi  
Gdy się wdzięczny słuchacz trafi

#### ZNAK OSTRZEGAWCZY

Gdy kroczysz ślepo myśląc o stołku  
możesz wylądować w dołku

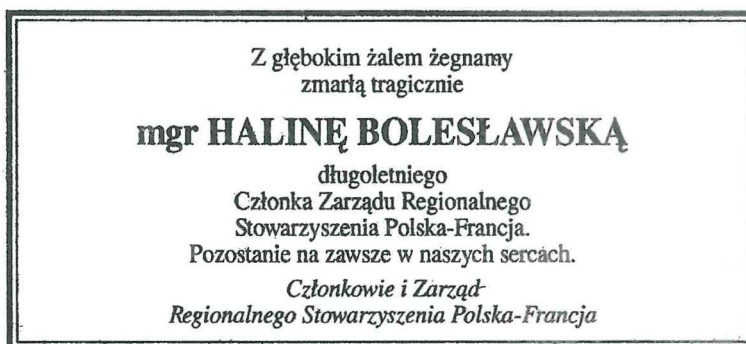
#### WYBÓR

Z badaniami był na bakier  
zajął stanowisko - klakier

*Anna Pietrzyk*

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Gazeta Wyborcza, Dodatek Gazeta w Częstochowie z 19 lutego 1999 roku zamieściła – publikowane obok – pożegnanie mgr Haliny Bolesławskiej. Dla niewielu w naszej Uczelni nazwisko to jest znane, niewielu kojarzy je w jakikolwiek sposób z WSP, gdy czyta – w wielu wydaniach lokalnej prasy, obok tu cytowanego – pożegnania i wspomnienia Pani Haliny. Kobiety młodej, może nie w kategoriach balzackowskiego interpretowania tego wieku, a jednak w kategoriach ludzkich kobiety młodej, bo pospieszyła się odejść do spokojniejszego świata osierocając jeszcze studiujące dzieci. Kobiety pełnej zapału i aktywności zawodowej, o czym pisała w publicznym pożegnaniu



p. Halina Rozpondek, do niedawna Prezydent Miasta, która znała Zmarłą z okresu Jej pracy w archiwum. Właśnie z pracy w archiwum znało Ją wielu naszych pracowników i studentów, których zainteresowania badawcze wymagały sięgania do źródeł archiwalnych. Była Im zawsze życzliwa i pomocna. Niewielkie grono pracowników (miałam sposobność być w tym kręgu) Uczelni miało do czynienia z Panią Haliną Bolesławską z racji Jej związku z Regionalnym Stowarzyszeniem Polska-Francja. Była członkiem Zarządu (jako sekretarz) Stowarzyszenia od chwili powołania tej instytucji z inicjatywy byłego Prorektora ds. Nauki naszej Uczelni prof. dra hab. Andrzeja J. Zakrzewskiego. Jakiś czas Stowarzyszenie korzystało z „dachu nad głową”, którego udzielała mu – głównie na zebrania Zarządu – nasza Uczelnia. Dziś wspominamy Panią Halinę. Ci, co Ją znali, żegnają Tę życzliwą ludziom Osobę z zapewnieniem wobec Jej Najbliższych i deklaracją wobec samych siebie: pozostanie na zawsze w naszych sercach!

\* \* \*

23 marca miastem wstrząsnęła wiadomość o wybuchu gazu, który zniszczył dom jednorodzinny i spowodował śmierć trojga jego mieszkańców. Dwa dni później na drzwiach wejściowych Uczelni powieszono nekrolog zawiadamiający o śmierci Iwony i Adama Jaworskich, którzy zginęli tamtego ranka. Mało kto widział związek Zmarłych z naszą Uczelnią. 22-letnia Iwona, studentka III roku studiów zaocznych na kierunku Pedagogika (specjalność Poradnictwo Zawodowe i Pośrednictwo Pracy) nie zdążyła zmienić w dokumentach w Dziekanacie Wydziału Pedagogicznego swego panińskiego nazwiska, Grzybowska, bo bardzo niedawno zmieniła stan cywilny. Tragiczny los wypełnił brutalnie słowa Ich przysięgi małżeńskiej: *Nie opuszczę Cię aż do śmierci*. W drogę ostateczną poszli razem, oboje młodzi, pełni radości, nadziei i planów na przyszłość. Zostawili w bólu rodzinę i przyjaciół. Szczególnie uczestniczymy w żałobie po tragicznie zmarłych, gdyż Pani Iwona była wnuczką naszej pracownicy, p. Janiny Fryben, która wiele lat pracowała w naszej Uczelni. Trudno znaleźć słowa, które mogłyby pokrzepić Panią Janinę i pozostałych członków obu rodzin.

## *SPOTKANIE U WOJEWODY*

10 marca odbyło się w Katowicach spotkanie konsultacyjne w sprawach związanych z reformą systemu edukacji. Prowadził je Wojewoda Katowicki Marek Kempski, uczestniczył – ze strony gospodarzy – Marszałek Sejmiku Śląskiego Jan Olbrycht i Kurator Oświaty i Wychowania Piotr Skrzypecki.

W spotkaniu brali udział dyrektorzy szkół podstawowych, średnich, przedstawiciele WOMów i rektorzy uczelni regionu śląskiego. Z ramienia WSP uczestniczyła Prorektor ds. Nauczania i Wychowania dr Grażyna Pietruszewska-Kobiela.

Spotkanie otworzył Wojewoda Kempski, nawiązując do tragicznego wydarzenia mordu rytualnego w Rudzie Śląskiej. Zapewnił zebranych, że na terenie województwa podjęte będą działania ograniczające liczbę i aktywność sekt.

Założony był roboczy charakter spotkania. Uczestnicy mieli nie tylko zdać sprawozdanie, co w placówkach, które reprezentują, poczyniono dotąd, by przygotować i sprawnie wdrożyć reformę oświaty; mieli również przedstawić swoje problemy i trudności, z jakimi borykają się na tym etapie. Ten kontekst spotkania, które miało być zapoczątkowaniem cyklicznego forum konsultacyjnego, rozczarował Pana Wojewodę. Jak powiedział na zakończenie, wyczuł brak otwartości i szczerości w upublicznianiu problemów swoich najbliższych środowisk. A przecież tylko znając trudności, można im próbować zaradzić. Trzeba żywić nadzieję, że przy kolejnym spotkaniu uczestnicy spotkania ośmielą się i przedstawią palące sprawy.

Dodajmy, że dr Grażyna Pietruszewska-Kobiela, prezentując nasze działania w zakresie wdrażania reformy edukacyjnej, zwróciła uwagę na niewątpliwy sukces naszej Uczelni, jakim jest uruchomienie projektów edukacyjnych i o zmianach w systemie kształcenia. Pisaliśmy o tym szerzej w poprzednim numerze.

## *STAN I PERSPEKTYWY WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-HISTORYCZNEGO*

Stan na 31.01.1999 r.

### **Struktura organizacyjna Wydziału**

Wydział tworzą następujące jednostki organizacyjne:

Instytut	Zakłady naukowo-badawcze	Grupy badawcze	Pracownie badawcze	Biblioteka instytutowa
Filozoficzno-Historyczny	6	1	—	—
Filologii Polskiej	7	—	—	—
Filologii Obcych	3	—	1	1
RAZEM	16	1	1	1

## Pracownicy Wydziału

Pracownicy	Ogółem	W tym na etacie	
		I	II
Samodzielni pracownicy naukowo-dydaktyczni	33	25	8
w tym:			
Profesor tytularny	9	5	4
Profesor nadzw. WSP	19	17	2
Adiunkt dr hab.	5	3	2
Adiunkt dr + wykładowca dr	42 + 2 x ½	42	2 x ½
Asystent mgr	33	33	—
Wykładowca + st. wykładowca	4	4	—
Lektor	2	2	—
<b>RAZEM</b>	114 + 2 x ½	106	8 + 2 x ½

## Studia prowadzone przez Wydział

Kierunek	Specjalność	Specjalizacja
Filologia polska	—	—
Historia	—	—
Filologia	Filologia germańska Język angielski	— Język biznesu

## Studenci

Kierunek studiów	Ogółem	W tym		
		Studia dzienne	Studia zaoczne	Podyplomowe
Filologia polska	1410	600	750	60
Historia	1468	411	1057	—
Filologia germańska i język angielski	610	207	403	—
<b>RAZEM</b>	3488	1218	2210	60

## Współpraca z zagranicą

Poszczególne struktury organizacyjne Wydziału prowadzą działalność naukowo-badawczą oraz dydaktyczną we współpracy z następującymi ośrodkami zagranicznymi:

- Białoruskie Towarzystwo Historii Medycyny (Białoruś)
- Centrum Egzaminacyjne w Londynie (Anglia)
- Europejskie Centrum Tłumaczy w Brukseli (Belgia)
- Instytut Akademii Nauk Republiki Białoruskiej (Białoruś)
- Instytut Historii Litwy w Wilnie (Litwa)
- Instytut im. N. Iorgi w Bukareszcie
- Instytut Integracji Europejskiej w Hamburgu (Niemcy)
- Instytut Polski im. W. Sikorskiego w Londynie (Anglia)
- Studio Biblicum Francuscanum w Jerozolimie (Izrael)
- Towarzystwo Historii Medycyny i Zdrowia w Strassburgu (Francja)
- Uniwersytet im. I. Franko we Lwowie (Ukraina)
- Uniwersytet Karola w Pradze (Czechy)
- Uniwersytet Koblenz-Landau (Niemcy)
- Uniwersytet Papieski na Lateranie w Rzymie (Włochy)
- Uniwersytet w Grodnie (Litwa)
- Uniwersytet w Nacy (Francja)
- Uniwersytet w Passau (Niemcy)
- Uniwersytet w Usti nad Łabą (Czechy)
- Wyższa Szkoła Architektury w Pradze (Czechy).

Współpraca z ośrodkami zagranicznymi poza realizacją określonych tematów naukowo-badawczych obejmuje m.in. realizację przewodów doktorskich i habilitacyjnych na uczelniach zagranicznych, czynny udział pracowników naukowo-badawczych we wspólnych konferencjach naukowych, pozyskiwanie przez studentów polskich dyplomów zagranicznych, realizację zadań dydaktycznych w WSP przez zagranicznych nauczycieli akademickich (np. w postaci rocznych staży), fundowanie stypendiów przez ośrodki zagraniczne dla polskich pracowników naukowo-dydaktycznych i studentów, finansowanie wyposażenia uczelni przez ośrodki zagraniczne (np. w postaci sprzętu elektronicznego, księgozbiorów), publikowanie w za granicą prac naukowych. i in..

## Rozwój Wydziału w latach 1996-1998

W Wydziale m.in.:

- Uruchomiono 2 nowe specjalności studiów: język angielski i wiedzę o społeczeństwie;
- Uruchomiono studia podyplomowe z zakresu logopedii;
- Wzrosła liczba pracowników naukowo-dydaktycznych. We wskazanym okresie przybyło: 9 profesorów tytularnych; 3 profesorów nadzwyczajnych WSP, 1 adiunkt ze stopniem doktora habilitowanego, 13 adiunktów ze stopniem doktora, 17 asystentów ze stopniem magistra;
- Dla potrzeb filologii obcych zatrudniono obcokrajowców z Niemiec (1 profesor, 1 asystent), z Rosji (1 profesor), z Czech (1 profesor), z Konga (1 doktor);
- Dla potrzeb m.in. studentów filologii obcych zwiększono możliwości wyboru języków obcych do dziewięciu: niemiecki, angielski, rosyjski, włoski, hiszpański, portugalski, francuski, niderlandzki, rumuński;
- Dla przybliżenia m.in. studentom WSP nowoczesnych metod nauczania, w celu przybliżania WSP do standardów światowych wśród nowo zatrudnionych nauczycieli akademickich zwiększa się udział osób, które ukończyły studia na uczelniach zagranicznych lub za granicą uzyskały stopnie i tytuły naukowe. We wskazanym okresie zatrudniono m.in. nauczycieli, którzy uzyskali dyplomy różnych stopni w Niemczech, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Włoch, Kongu, Rumunii, Rosji;
- 58 osób realizuje zadania w zakresie pozyskiwania kolejnych stopni i tytułów naukowych. W toku przygotowania są: 3 tytuły naukowe, 24 rozprawy habilitacyjne, 31 rozpraw doktorskich;
- Uruchomiono bibliotekę instytutową w Instytucie Filologii Obcych.

## Perspektywy rozwoju Wydziału

- Uzyskanie uprawnień nadawania stopni doktorskich w zakresie historii;
- Uruchomienie studiów magisterskich w specjalności „filologia germańska”;
- Uruchomienie studiów „administracja”, „zarządzanie i marketing”;
- Wprowadzanie dwukierunkowości studiów „filologia polska – historia”, „filologia polska – filozofia”;
- Uruchomienie w ramach „filologii polskiej” specjalizacji „edytorstwo”, bibliotekoznawstwo”, „dziennikarstwo”;
- Uruchomienie studiów „filologia romańska”;
- Zorganizowanie i wyposażenie laboratorium nauki języków obcych;
- Uruchomienie na wszystkich kierunkach studiów ścieżek studiowania;
- Uruchomienie specjalizacji „etyka”, „kultura”, a w ramach studiów języków obcych „sekretariat międzynarodowy”, „turystyka”, „translatoryka”, nazewnictwo techniczne, ekonomiczne i prawnicze.

## Problemy do rozwiązania – trudności

- Brak dostatecznej liczby sal dydaktycznych;
- System zatrudniania nauczycieli akademickim na II etacie dezorganizuje proces dydaktyczny lub wręcz uniemożliwia prawidłową jego realizację;
- Niesprawność organizacyjna obsługi administracyjnej (technicznej, m.in. w zakresie realizacji elementarnych zadań umożliwiających sprawne i efektywne realizowanie procesu dydaktycznego);
- Brak w dyspozycji Wydziału określonych środków finansowych dla realizacji bieżących potrzeb Wydziału.

*prof. dr hab. Stefan Folaron  
Prodziekan ds. Nauki Wydziału F-H*

### PIEŚŃ DRZEW

Lubię patrzeć na drzewa szumiące,  
na liście, konary, gałązki pachnące,  
urzeka mnie ich uroda, wyniosłość, smukłość,  
potęga uduchowiona,  
patrzę na nie onieśmielona,  
delikatnie dotykam aksamitnej kory,  
przytłacza mnie monumentalność tego drzewa,  
boję się a jednocześnie w oczekiwaniu czekam...  
Wiatr szumiąc kołysze gałązkami drzew  
a listki cichutko szemrząc śpiewają dziwną pieśń,  
muzyka obezwładnia całe moje ciało,  
jestem oszołomiona i jakby zawstydzona,  
przenika mnie dreszcz,  
chciałabym trwać w ekstazie do końca aż po śmierć.  
W stanie upojenia, miłości i tęsknoty,  
zachłystuję się każdą nutką sptywającą z liści  
na moje usta.

Stoję zasłuchana w zieloną mowę drzew.  
Jak to możliwe aby z liści  
wszystkie te dźwięki wyphukiwał wiatr?

*Renata Jodłowska*

## WYWIAD MIESIĄCA

## Rozmowa z dr Barbarą Czekaj-Kubicką



**A.P.:** Do każdego wywiadu, który prezentuję naszym Czytelnikom, załączam zdjęcie Osoby, która uczyniła mi zaszczyt spotkania i rozmowy. Tak wyjątkowego zdjęcia nie miałam dotąd okazji prezentować. Gość naszej Redakcji siedzi przy biurku Mickiewicza, przy którym wieszcz, chluba naszego narodu, pracował w Konstantynopolu.

**B. Cz.-K.:** Tak. W tym roku odbyłam najdłuższą (jak dotąd) podróż w swym życiu. Zwiedziłam nie tylko 15-milionowy Stambuł, należący zarówno do Europy, jak do Azji, ale ponadto byłam w Troi, Pergamonie, Efezie i kilku innych miastach Turcji. Do Stambułu przyciągała mnie nie tyle egzotyka, co Mickiewicz (zrozumiałe, prawda?) i Hagia Sophia, o której wiele czytałam. Antykiem interesowałam się od czasów szkolnych: do egzaminu na maturze wybrałam łacinę, a w czasie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim – literaturę klasyczną (u niezapomnianego prof. Tadeusza Sinki) jako literaturę obcą.

**A.P.:** Wiadomo mi, że przeszła Pani Doktor „śladami Mickiewicza”. Ile miejsc, które do dziś tchną kultem naszego poety, udało się Pani odwiedzić?

**B. Cz.-K.:** Nie byłam dotąd tylko na Wileńszczyźnie, choć jest to jedno z moich marzeń. Wierzę jednak, że uda mi się je spełnić jeszcze w tym roku. Są już „pewne znaki na ziemi i w niebie”.

**A.P.:** Jestem pełna podziwu dla Pani pasji podróżowania, i nie tylko tych. Choć kobietom wieku nie wypada przypominać, ujawnię, że w tym roku

obchodzić będzie Pani ważny i nie częsty „diamentowy” jubileusz. Wciąż jest Pani pełna aktywności zawodowej, o czym może świadczyć fakt, że w roku ubiegłym, „roku Mickiewiczowskim”, w ciągu dziesięciu tygodni dała Pani w kraju szesnaście odczytów o Mickiewiczu. Mówiła też Pani o Nim w Paryżu.

**PROGRAMME**

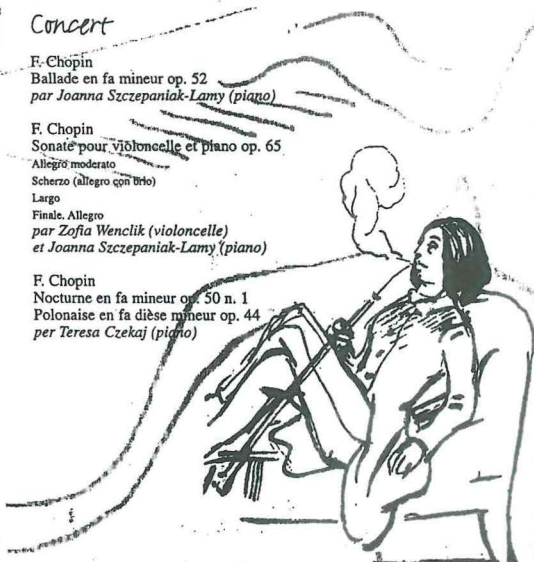
*Conférence „Mickiewicz face à la musique”*  
par le Dr Barbara Czekaj-Kubicka  
avec la participation de Barbara Branach-Weselak (soprano)

**Concert**

F. Chopin  
Ballade en fa mineur op. 52  
par Joanna Szczepaniak-Lamy (piano)

F. Chopin  
Sonate pour violoncelle et piano op. 65  
Allegro moderato  
Scherzo (allegro con trio)  
Largo  
Finale. Allegro  
par Zofia Wenclik (violoncelle)  
et Joanna Szczepaniak-Lamy (piano)

F. Chopin  
Nocturne en fa mineur op. 50 n. 1  
Polonaise en fa dièse mineur op. 44  
per Teresa Czekaj (piano)



**B. Cz.-K.:** Tak. Poczytuję sobie za zaszczyt wystąpienie w Instytucie Polskim w Paryżu. Impreza była zorganizowana przy współudziale Stowarzyszenia Artystów Muzyków Polskich i analogicznego zespołu francuskiego, więc poza moim odczytem na temat „Mickiewicz wobec muzyki” polskie pianistki, wokalistka i wiolonczelistka wykonały kilka utworów Chopina.

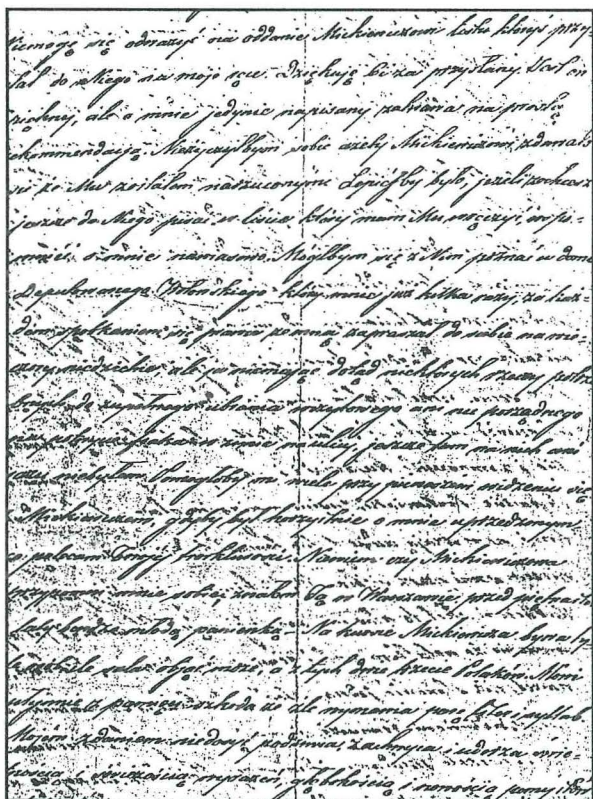
**A.P.:** Z programu konferencji „Mickiewicz wobec muzyki” wynika, że w tym wieczorze uczestniczyła także Pani córka, Teresa, pianistka. Jakie to uczucie przeżywać równocześnie własną satysfakcją z zaproszenia, by paryskim słuchaczom przybliżyć jeden z wielu aspektów, jedno z wielu spojrzeń na twórczość Wielkiego Rodaka, a równocześnie być



świadkiem zachwytu nad pianistycznym kunsztem swojej jedynaczki?

**B.Cz.-K.:** Skomplikowane. Ona na zakończenie wykonała dwa utwory Chopina: nokturn f-moll op. 50 nr 1 i Poloneza F-dur op. 44. Zawsze lubię, jak gra, a teraz bardzo rzadko mam okazję słuchać, więc chyba naturalne, że cieszy mnie każda okazja, a zwłaszcza taka. Zresztą po raz pierwszy brałyśmy udział w jednej imprezie. Łączy nas zatem coraz więcej, nie tylko więzy krwi i umiłowanie sztuki.

**A.P.:** Z podróży do Paryża przywiozła Pani medal wybity na okoliczność dwusetnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, także kserokopię aktu ślubu Adama Mickiewicza z Celiną Szymanowską. Mam przed sobą list Rajmunda Sumińskiego do doktora Feliksa Michałowskiego – również owoc podróży i poszukiwań. Mnie zachwyca piękna kaligrafia,



Pani zafascynowana jest treścią, którą zna Pani bez mała na pamięć. Czemu to przypisać?

**B.Cz.-K.:** Łatwości zapamiętywania tego, co najbardziej interesujące, umiejętności włączania nowych informacji do „bazy danych”. Ten list stanowi wyraz bezpośredniej reakcji słuchacza pierwszych wykładów Mickiewicza w College de Fran-

ce, ich krytyczną ocenę wraz z uzasadnieniem, lakoniczne wzmianki o obu ucztach u E. Januszkiewicza: pierwszą, nieco obszerniejszą, na której poeta swoją improwizacją wstrząsnął do głębi zebranymi na niej Polakami, i drugą, na której wręczono mu puchar ufundowany przez przyjaciół.

**A.P.:** Niedawno w naszej rozmowie o obchodach roku Mickiewiczowskiego przekazałam Pani informację z bratniej redakcji. Wiadomość tę, która mną wstrząsnęła i która utkwiła w pamięci, a którą chciałam się z Panią podzielić, jako zainteresowaną „światem Mickiewicza” podała Danuta Chodera w listopadowym numerze „Życia Uniwersyteckiego”, pisma UAM. Pozwolę sobie zacytować fragment: „*Nieoczekiwany przebieg miała ostatnia godzina Zjazdu. Tuż przed przewidzianą na koniec dyskusją [...] wszedł b. prezes (1955-1967) Oddziału Poznańskiego TLAM Ludwik Mikusiński. O spotkaniu dowiedział się z prasy. Przywitano go serdecznie i poproszono o zabranie głosu. W króciutkim wystąpieniu Ludwik Mikusiński przypomniał zebranym, czym zajmowało się Towarzystwo w okresie jego prezesury. Swoją gawędę zakończył słowami: «Tyle zrobiłem dla Mickiewicza», a następnie usiadł w pierwszym rzędzie. Chwilę później już nie żył.*” Pamiętam, jakie wrażenie zrobiła na mnie ta informacja. Łamiącym się głosem czytałam ją koleżankom w Dziale. Taka śmierć jawiła mi się w kategoriach romantycznego symbolu. Później, w naszej rozmowie, okazało się, że Pani, jako trzeci z rzędu prezes Częstochowskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, a ostatni żyjący członek-założyciel, który w tej pracy dotrwał do dziś, była świadkiem owej chwili. Właśnie Pani zraszała rozpaloną, rozgorączkowaną twarz Ludwika Mikusińskiego, który prezesował Poznańskiemu Oddziałowi Towarzystwa przez dwanaście lat, a który nie został zaproszony na wrześniowe spotkanie delegatów z 34 Oddziałów Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza oraz członków Zarządu Głównego w roku tak ważnym dla każdego, kto nie traktował dzieł Mickiewicza li tylko jako obowiązkowych lektur szkolnych, a w pracy nie zajmował się nim tylko z obowiązku. Słowa zaznaczone w artykule: „o spotkaniu dowiedział się z prasy”, były – jak mi Pani, naoczny świadek, przekazała – kwintesencją wyrażonego przez Prezesa Mikusińskiego rozżalenia z pominięcia na Go na liście uczestników tak ważnego spotkania. Teraz myślę, że to nie król romantyków przywołał tak symbolicznie, tak romantycz-

nie Pana Ludwika Mikusińskiego do grona świętujących jubileusz Mickiewicza w zaświatach, a raczej głęboki stres, jako skutek ludzkiej bezduszności, spowodował tę silną i bezpowrotną reakcję. Często zapomina się lub nie zdaje sprawy, że niepamięć, odtrącenie, nie tylko sam brak wyrażonego uznania może dotykać śmiertelnie. Proszę szczerze powiedzieć, czy nie było Pani bardzo przykro, gdy z końcem września roku 1991 ówczesny Rektor „odesłał” Panią na emeryturę mimo pełnej kondycji i sprawności, o czym świadczą Pani nieustanne działania? Brakowało zaledwie jednego semestru pracy w Instytucie Filologii Polskiej do jubileuszu pięćdziesięciolecia pracy nauczycielskiej! Jakże miło byłoby to przeżyć w gronie Koleżanek i Kolegów w Instytucie Filologii Polskiej, z którym była Pani związana od 1 września 1976 roku! Coraz częściej aspekt ludzki nie jest brany pod uwagę, szkoda że nawet w uczelni, która z założenia ma kształtować humanistyczne wartości.

**B.Cz.-K.:** No cóż. Nasza „Sorbona”, jak żartobliwie nazywano naszą Wyższą Szkołę Pedagogiczną w okresie, kiedy jako starszy wykładowca przekazywałam młodzieży nie tylko wiedzę, ale i wieloletnie doświadczenie, wyniesione z praktyki pedagogicznej, nie ma i ani nie nawiązuje do tradycji wiekowych uczelni, ani nie wytwarza własnej. Należę do nielicznej grupy pracowników dydaktycznych, którzy jako pierwsi zostali przesunięci na emeryturę. Czy było mi przykro? Oczywiście. Tym bardziej, że było to załatwione bardzo formalnie, a przecież przez cały czas zatrudnienia brałam czynny udział w życiu Uczelni, czy to jako delegat do Kolegium Dziekańskiego, czy do Senatu, a czy też jako członek ZNP. Uczestniczyłam także w większości sesji naukowych, organizowanych przez – najpierw Zakład – a potem Instytut Filologii Polskiej u nas oraz przez inne uczelnie i kierunki, a także kilka zorganizowałam sama. Po przesunięciu mnie na emeryturę znalazłam się niejako „poza burtą”. I to właśnie jest najtrudniejsze do przeżycia, zwłaszcza w pierwszym okresie „dożywotnich wakacji”. Wszyscy, z którymi się żyłam, mają liczne obowiązki. Współczesność absorbuje tak dalece, że trudno sprostać wymaganiom własnej rodziny i obowiązkom zawodowym. Jak znaleźć się myślenia o innych? Wczuwania się w ich sytuację? W moim przypadku, mieszkającej samotnie i borykającej się z sercem, wtedy zagrożonym transplantacją? Tak. Gdzieś na dnie tkwi cierń żalu, że ani nie wiem, co się dzieje na moim wydziale, ani

nie biorę żadnego udziału w jego życiu. Jakże inaczej byłoby, gdybym odchodziła na emeryturę z którejkolwiek ze szkół średnich, gdzie pracowa-

**MICKIEWICZ WOBEC MUZYKI**

*Barbara Kutnicka-Czechaj*

Owa pieśń, napisana przez Chopina do jednego z najbardziej znanych wierszy Adama Mickiewicza, stanowi zaledwie jeden z przykładów wspaniałych łączących poezję z muzyką. Wspaniałych, wyróżniających się w różnorodny sposób, dotykających zarówno wielu aspektów jego twórczości jak i roli, jaką twórczość ona wywarła na jego współczesnych i na ich potomnych. Inspiracją dziełem Mickiewicza bowiem nie raz służyła do tworzenia utworami muzycznymi bardziej lub mniej pośrednio z nim związanymi.

*Powszechne wiadomo, że sługa Ballada F-dur Fryderyka Chopina przez wieki została chopinologów uznawana jest za muzyczne odzwierciedlenie ballady „Świętoszka”, a w wierszu „Kwadrans Wallysopda” na pierwszą Balladę g-moll czy „Trzech Budyrów” – na czwartą f-moll też nie jest niepodobną. Nauczanie kompozytorów do tworzenia dzieł skarmionowych z treścią i charakterem utworów Mickiewicza służyło ogromną ich ilością.*

*W bibliografii im poświęconej A. Semkowicz podaje aż 1580 tytułów. Prace wybitnych Polaków, znanych i zasłużonych kompozytorów (jak np. Karol Kurpiński, Karol Lipiński, Maria Szymanowska, Stanisław Moniuszko, J. F. Paderewski, Władysław Żeleński), oraz młodszych, współczesnych (np. Marek Grechuta, Józef Świąć) podejmowali się jego zadania kompozytorzy rosyjscy (M. Glinka, M. Rimski-Korsakow, A. Borodin, P. Czajkowski), czescy (A. Dwořak),*

przymiśli, napojęty z nich, często chorujący, wychowywany w modym, królewskim miasteczku na Włocławku, w Polsce, kraju kiedyś polskim. Jakiś wiośny nie było już na mapie stał się wspaniałym w świecie. Chociaż pochodził z przeciętnej rodziny szlacheckiej, był przynajmniej w sferach artystycznej rosyjskiej, polskiej, francuskiej, różnorodny z królową, zyskał sławę i w papieża. Nie można było prosić, że ten skromny profesor gimnazjum w Kownie stał się cenionym pryncypałem uniwersytetu w Łodzi i w końcu wykładł w Collège de France.

*Powszechne wiadomo, że w twórczości muzyki Chopina do oczu doświadczyli. Jej popularna jest świadomość ślicznego związku z jej sposobu porównywania się ludzi z polskimi od niego przyjęciem odwołanym, opartym na słowach. Wypadek dla nich oba funkcje i wszelkim ekspresyjna i komuniźmowa wyrażająca człowieka spośród lasów żywych, choć wywodzi się z podobnych dozwolonych inspirowanych przez analogiczne stany emocjonalne.*

*Od niezapomnianych czasów epoki i muzyki towarzyszyły człowiekowi w pracy i w walce, służą do wyrażania radości i bólu, wprowadzają w nastrój, kierując zachowaniami oraz pomagając w medytacji. Spiew, jako ślicze zwycięstwo, są siłami wewnętrznej natury.*

łam – ogólnie biorąc – dłużej niż na WSP, ale w każdej z nich znacznie krócej. Nie ukrywam, że z przykrością przyjąłam informację o odrzuceniu mego artykułu do naszych „Zeszytów Naukowych” z wyjaśnieniem, że emerytom nie przysługuje już prawo do publikowania w nich. Natomiast mój artykuł „Od «Pana Tadeusza» do «szklanych domów» czyli kult Żeromskiego dla Mickiewicza” został przyjęty przez „Pamiętnik Literacki”, a „Co każdy Polak o kolumnie Zygmunta wiedzieć powinien” ukaże się niebawem w „Plastyce i Wychowaniu”. Jak mówi polskie przysłowie, „Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”.

A co do p. Mikusińskiego: tak, byłam na tym zjeździe. Silne wrażenie wywarła na mnie Jego pierwsza wypowiedź informująca o niedopatrzniu ze strony organizatorów, za co był serdecznie przeproszony przez p. prof. Bożenę Chrzastowską. Kiedy zabierał głos (jako ostatni w dyskusji przed zaplanowanym na zakończenie uchwaleniem wniosków) był wyraźnie wzruszony. Z trudem opanowywał głos. Zapowiedział, że chce poruszyć cztery sprawy. Zdążył przedstawić połowę. Przeprosił, zszedł wolno i rzucił się na najbliższe wolne miejsce w pierwszym rzędzie. Pogotowie ratunkowe przyjechało za późno. Była niedziela, pora obiadowa. Wobec spraw ostatecznych wszystko inne przestaje być ważne. Obrady zostały przerwane. Nie wiemy, co jeszcze zamierzał powiedzieć. Może zachowała się kartka, na której sporządził notatki? Jego śmierć wstrząsnęła nami wszystkimi, choć wielu uważa, że była piękna: z myślą o Mickiewiczu, którego ślady w Poznańskim pieczołowicie odnajdywał, któremu poświęcił wiele, a odszedł



*Dr B. Czekał-Kubińska przed Muzeum A. Mickiewicza  
w Konstantynopolu (Istambuł)*

niemal w rocznicę Jego śmierci w roku poświęconym obchodom dwusetnej rocznicy urodzin, wierny do ostatka.

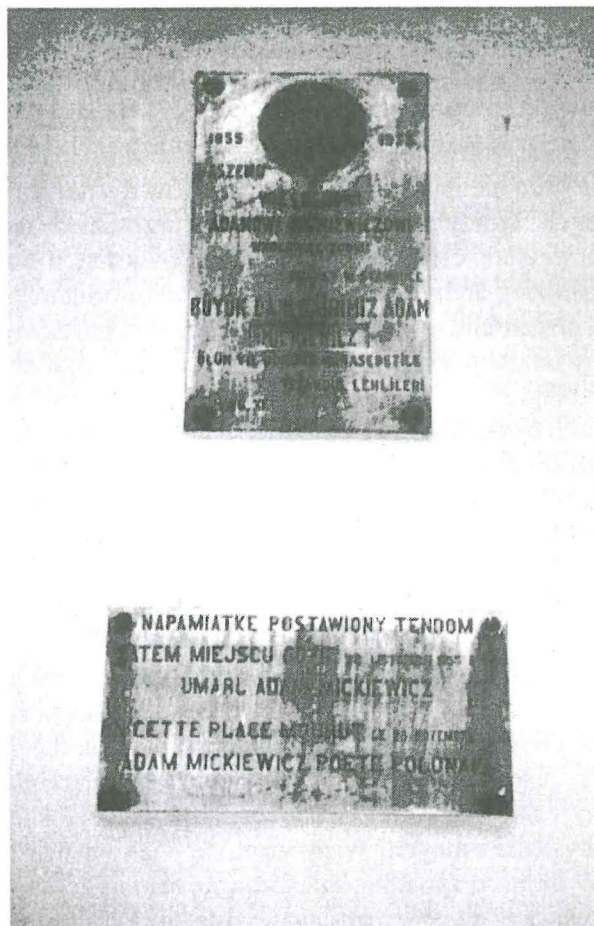
**A.P.:** Podejmując pracę dydaktyczną w Wyższej Szkole Pedagogicznej posiadała już Pani Doktor pełne uprawnienia emerytalne. Jaka była Pani droga zawodowa?

**B.Cz.-K.:** Bardzo prosta, choć nie bez zakrętów. Pochodzę z rodziny o tradycjach nauczycielskich. Tato za tajne nauczanie (i inne „wykroczenia”) był w Oświęcimiu. Kiedy wrócił, a ja wtedy już miałam zdobytą na kompletach maturę, mogłam wybrać się na studia. Decyzję podejmowałam sama. Mając bardzo wiele możliwości (szkoła chciała mnie typować na matematykę politechniczną albo na języki obce) wobec tego, że po wojnie brakowało nauczycieli, wybrałam polonistykę, idąc śladami Ojca, ale także w przeświadczeniu, że jest to kierunek dający nauczycielowi największe możliwości oddziaływania wychowawczego. Miałam wspaniałe studia, znakomitych profesorów: Stanisław Pigoń, Stanisław Łempicki, Zenon Klemensiewicz, Kazimierz Nitsch, Roman Ingarden, Władysław Taszycki, Władysław Czapliński, Franciszek Bielak, Mieczysław Piszczkowski, Juliusz Kleiner, a zaczęli karierę naukową Stefan Morawski i Kazimierz Wyka, oraz lektorów: Henri Bernard, Jan Stanisławski. Było też wśród nas wielu nieprzeciętnych studentów; Andrzej Siudut, Henryk Markiewicz, Derynżanka, Józefa Golmont, małżeństwo roku Jerzy Kwiatkowski i Maria, To-

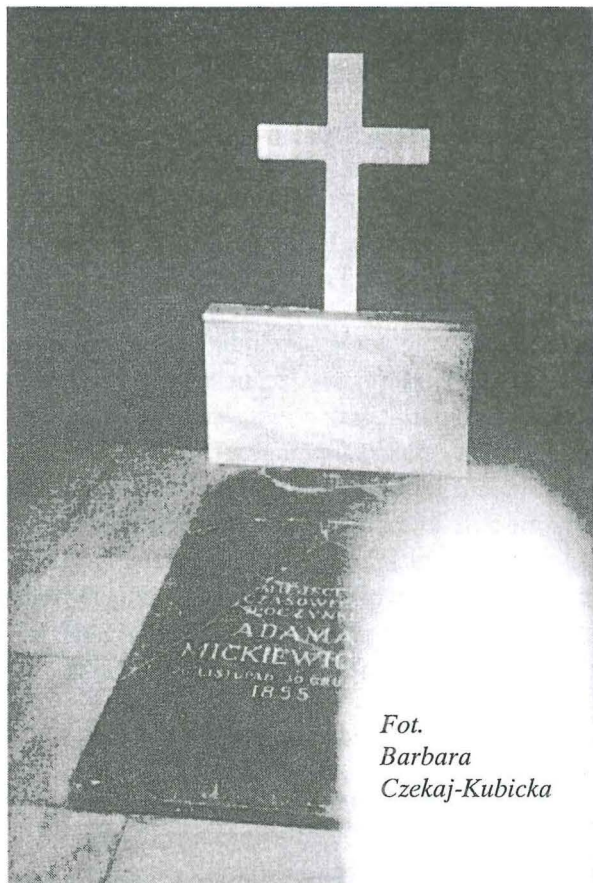
masz Weiss, Marian Karaś. Nazwiska te są znane polonistom.

Wprawdzie i ja mogłam pozostać na UJ jako asystentka, ale przewidując, że po Oświęcimiu najpewniej nie będę mogła długo cieszyć się Tatą, zrobiłam wszystko, by otrzymać nakaz pracy do szkoły w Częstochowie. A że nauczyciel jest obowiązany do stałego podwyższania swych kwalifikacji, więc pracując kończyłam studia pedagogiczne na Uniwersytecie Warszawskim i przy pierwszej okazji zaczęłam przygotowywać się nocami do doktoratu. Byłam wtedy ostoją trzyosobowej rodziny. Ponieważ skargi uczniów m.in. do Rady Państwa i Ministerstwa Oświaty

sprokowały najwyższe instancje do zainteresowania się mną, a zarzuty nie potwierdziły się, zyskałam jakąś popularność. Kiedy w 1975 roku powstawała polonistyka w Wyższej Szkole Peda-



*Tablica pamiątkowa na Muzeum A. Mickiewicza  
w Konstantynopolu (Istambuł)*



Fot.  
Barbara  
Czekaj-Kubicka

*Najbardziej wzruszające miejsce: W pokoiku  
podziemnym napis na płycie:*

*Miejsca  
Czasowego  
Spoczynku  
Adama  
Mickiewicza  
26 listopad – 30 grudnia 1855*

gogenicznej w Częstochowie zaproponowano mi pracę. Byłam wtedy na rocznym urlopie zdrowotnym, a ponieważ przewidziano dla mnie zajęcia z Oświecenia, które obowiązywały dopiero na drugim roku, miałam czas na odpowiednie przygotowanie się do nich. I to wszystko.

**A.P.:** Mimo decyzji z roku 1991, która była nie tylko z wielu względów bolesną dla Pani, ale i krzywdzącą studentów, którzy mogliby jeszcze korzystać z Pani ogromu wiedzy i doświadczeń dydaktycznych, nie wypaliła Pani w sobie ducha pedagoga. Od początku powołania Uniwersytetu Trzeciego Wieku działa Pani Doktor społecznie na rzecz słuchaczy. A wyraża się to nie tylko w formie okazjonalnych wykładów dla grupy, liczącej już około 500 słuchaczy. Prowadzi Pani od początku Zespół

Literacki, który w ramach zajęć fakultatywnych wybrało sobie 78 słuchaczy. Jaki jest program działania prowadzonej przez Panią grupy?

**B.Cz.-K.:** Jeden z moich nauczycieli w szkole podstawowej wpisał mi do pamiętnika polecenie: „Bądź zawsze wierna swoim ideałom”. Wtedy nie rozumiałam należycie znaczenia tej prawdy. Pomógł mi Żeromski „Wierną rzeką”. Ale rzeczywistość ta prawda zaważyła na mojej postawie życiowej. Zawód wybrałam z przekonania, ale i z wielkiej miłości, o której się nie mówi, bo może zabrzmieć patetycznie, co byłoby jej profanacją. Bardzo cenię ludzi, którzy pragną wiedzieć więcej, są „rzemieślnikami siebie” jak w „Quo vadis” napisał Sienkiewicz. Tacy są Słuchacze tej placówki. Najpierw przychodziło Ich na zajęcia ze mną kilkoro, niektórzy z myślą o możliwości dyskusji nad swoją twórczością, co było pomyłką. Teraz, w piątym roku współpracy, cieszę się, że mam najliczniejszą grupę, z czym wiąże się kłopot z salą, ale rozwiązuje go bardzo życzliwa p. Beata Operacz. A ja dość swobodnie poruszam się po literaturze od antyku po XIX wiek, wybierając zawsze to, co wydaje mi się najbardziej interesujące i cieszy mnie ogromnie oddźwięk, jaki znajduję. Na wykłady przychodzą przecież ludzie często bardzo zmęczeni, o różnych dolegliwościach, pokonując rozmaite trudności. Jestem pełna uznania dla Nich. A studentom dziennym zawsze gotowa jestem służyć, gdy tylko wyrażą chęć skorzystania.

**A.P.:** Niegasnącą i wielokierunkową aktywność Pani Doktor potwierdza stała współpraca z Redakcją Tygodnika „Gazety Wojenne”. Redaguje ją zespół paryski i warszawski. Myślę, że nie tylko mnie, ale wielu naszym Czytelnikom, w mnogości tytułów oferowanych w kioskach mogło umknąć to pismo, które ma w podtytule zachęcająco brzmiącą prezentację: „Unikalna kolekcja z II wojny światowej”. Może zechce Pani w paru słowach zachęcić bodaj historyków tego okresu do zapoznania się z tygodnikiem.

**B.Cz.-K.:** Trudno robić sobie reklamę. Nigdy nie umiałam tego, bo i nie lubię jakiegokolwiek propagandy. Nikt nie powinien nikomu narzucać niczego. Ale dziękuję Pani za zwrócenie uwagi na pismo, z którym rzeczywiście jestem związana od początku jego istnienia. Mogę z wyprzedzeniem poinformować, że już jest w druku numer specjalny, całkowicie poświęcony Janowi Pawłowi II w zwią-

ku ze zbliżającą się wizytą, jaką w czerwcu złoży swej Ojczyźnie. Przez długie lata żywym słowem upowszechniałam wiedzę o polskiej literaturze; teraz staram się pisać, korzystając z wspaniałego udogodnienia, jakim jest komputer.

**A.P.:** Choć wielokrotnie w odpowiedzi na zarzuty, że moje wywiady są zbyt „popularno-naukowe” odpowiadałam, że nie będę pytać ani o wizerunek idola, ani o najbardziej cenionego autora, ale chciałabym wiedzieć, jaki jest Pani ulubiony gatunek kwiatów?

**B.Cz.-K.:** A może być ich więcej? Konwalia, bo pięknie pachnie, narcyz, ponieważ pojawia się wiosną bardzo wcześnie i jest biały z czerwonym otoczkiem wokół żółciutkiego środka, fiołek, gdyż łączy się z miłymi wspomnieniami z dzieciństwa, a jak nie lubić stokrotki, najbardziej popularnego kwiatu naszych łąk i pól?

**A.P.:** Mam nadzieję, że w dniu 21 października, w dniu kolejnych, tym razem wyjątkowych Pani diamentowych urodzin (po zaniedbaniu złotego jubileuszu pracy zawodowej) otrzyma Pani od swoich byłych współpracowników i wychowanków naręczą kwiatów. Wprawdzie nie mogą to być Pani

ulubione wiosenne kwiaty, ale wszystkie są piękne, szczególnie gdy podarowane z potrzeby serca.

**B.K.-Cz.:** Pożyjemy, zobaczymy, lecz wątpię, gdyż o tym nie wiedzą i nie o to przecież chodzi. Ale jestem pewna, że wielu pomyślałoby o mnie ze szczerą życzliwością, którą oby mogli się cieszyć wszyscy emerytowani nauczyciele.

**A.P.:** Życzę Pani wielu, wielu lat w zdrowiu i aktywności, przy której, wierzę, utrzymają Panią długo naukowe pasje, oraz dowodów owej życzliwości, która przecież każdemu jest bardzo potrzebna, a z wiekiem jej brak odczuwa się coraz mocniej. Oby nie było kłopotów z rzemieślnikiem w związku z ciekącym kranem, ani ze zmianą żarówki, czy zwykłym przybiciem gwoźdźcia i żeby było do kogo odezwać się, a nie rozmawiać tylko z telewizorem czy komputerem albo duchami pisarzy.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

*Z dr Barbarą Kubicką-Czekaj  
Emerytowanym pracownikiem  
Instytutu Filologii Polskiej  
rozmawiała Anna Pietrzyk*

## NASZE GRATULACJE

23 marca w Belwederze dr hab. Tadeusz Dubicki odebrał z rąk Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego podpisaną już w lutym decyzję o nadaniu tytułu profesora. Kto nie zna naszego młodego profesora z Instytutu Filozoficzno-Historycznego, to 1<sup>o</sup> – niech boleje, bo to nie tylko uznany – jak widać – naukowiec, ale i pogodny, przyjaźnie usposobiony do ludzi i świata bezpretensjonalny Człowiek, 2<sup>o</sup> – niech sięgnie do naszego pisma z numerem 2/1997, gdzie – w „Wywiadzie miesiąca” – dr hab. Tadeusz Dubicki rozmawia z mgrem Robertem Szwedem o swoich zainteresowaniach i o Polakach w Rumunii. Zapytany o genezę zainteresowań tematyką rumuńską prof. dr hab. Tadeusz Dubicki odpowiedział wówczas: *W dużym skrócie, przez trzy ostatnie pokolenia, czyli od pradziadka, rodzina ojca mieszkała na Bukowinie, dokąd przeniosła się w latach*



PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szanowny Pan  
dr hab. Tadeusz Bolesław DUBICKI

Postanowieniem z dnia 26 stycznia 1999 r.  
nadając Panu tytuł naukowy profesora nauk  
humanistycznych.

*Aleksandra Kwaśniewski*  
Aleksander Kwaśniewski

Warszawa, dnia 26 stycznia 1999 r.

Za zgodność z oryginałem

WICEPREZYDENT  
Błyszka Kobińska-Gocłowska  
Krzyszyna Szablak-Stelmachczyk

60-tych XIX wieku z Łysca pod Stanisławowem. Również rodzina babki pochodziła z terenów pokucko-bukowińskich i miała, dawne, dawne już co prawda, kolidacje rumuńskie. Po 1945 r. repatriowali się i osiedlili w Łodzi, gdzie kilka lat po wojnie się urodziłem. Mogę jednak stwierdzić, że po rodzicach jestem Kresowianem, bowiem z kolei Mama pochodzi z Wileńszczyzny.

Najmłodszemu stażem naszemu Profesorowi, który osiągnął już finał wyznaczonej ustawami wędrówki po stopnie naukowe i tytuł (przed Nim jedynie ministerialny awans na stanowisko profesora zwyczajnego!), życzymy dalszych osiągnięć badawczych i sukcesów Jego uczniów, a także zachowania niezmiennej pogody ducha.

SENATOR  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
mgr inż. Grzegorz LIPOWSKI

Częstochowa, 24.03.1999

Prof. dr hab.  
Tadeusz Bolesław DUBICKI  
WSP CĘSTOCHOWA


Pragnę serdecznie Panu pogratulować faktu nadania w dniu 23 marca 1999 roku przez PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Aleksandra KWAŚNIEWSKIEGO TYTUŁU NAUKOWEGO PROFESORA.

Jest to zapewne zamknięcie bardzo trudnego i pracowitego okresu życia zawodowego, dorobku naukowego i wielu z tym związanych wyrzeczeń.

Jest to też moment wejścia w nowy etap życia naukowego w którym życzę aby był dla Pana owocnym zarówno w dorobku pedagogicznym jak i naukowym z satysfakcją dla Pana i korzyścią dla naszego Regionu Częstochowskiego. Życzę Panu wielu dalszych satysfakcjonujących osiągnięć.

Z wyrazami szacunku -

BIURO: 42-200 CZĘSTOCHOWA, ul. Kopernika 16/18 p.14 ("DOM TECHNIKI"), tel. (034) 65 45 22, tel./fax 66 45 33

 **Rektor** WYŻSZEJ SZKOŁY  
PEDAGOGICZNEJ  
UL. WASZYNGTONA 4/8  
42-201 CZĘSTOCHOWA  
TEL. 24-46-78, 65-14-97  
FAX 65-14-97  
SKR. POCZT. 90

23 MAR. 1999

Szanowny Pan  
Prof. dr hab. Tadeusz Dubicki  
Instytut Filozoficzno-Historyczny

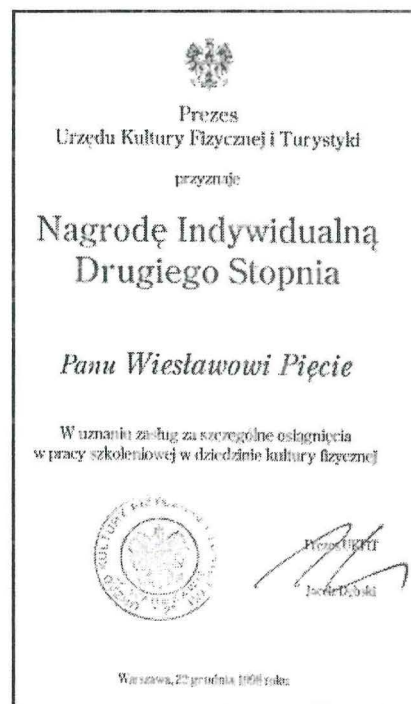
W związku z uzyskaniem tytułu naukowego profesora składam serdeczne gratulacje oraz życzenia spełnienia wszelkich zamierzeń twórczych, powodzenia w realizacji podejmowanych badań naukowych, zadowolenia z pracy dydaktycznej; dobrego zdrowia i samopoczucia oraz wielu dalszych znaczących sukcesów w pracy zawodowej dla dobra całego środowiska akademickiego.

Z wyrazami głębokiego szacunku

REKTOR  
*Ryszard Szwałb*  
prof. dr hab. Ryszard Szwałb

\* \* \*

Nasze niewielkie zganienie w poprzednim numerze Kolegi Wiesia Pięty, że w wirze swoich zawodowych spraw zaniedbuje Redakcję i nie dba o promowanie wyników naszych sportowców i Ich trenerów na łamach naszego pisma, poskutkowało. Przyniósł dokument, który skromnie ukrywał przed nami od grudnia roku ubiegłego. Jakkolwiek naszą dewizą jest, by przekazywać jak najbardziej aktualne wiadomości, skwitujemy tę zwłokę: „Lepiej późno niż wcale” i serdecznie pogratulujemy mgr. Wiesławowi Pięcie Nagrody Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.



\* \* \*

26 marca Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego nadała mgr Joannie Juszczyk-Rygałło stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie rozprawy nt. „Karla Dedecjusza przekłady liryki polskiej z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku”. Promotorem pracy był prof. dr hab. Julian Maliszewski z Instytutu Filologii Obcych WSP Częstochowa, a recenzentami prof. dr hab. Krzysztof A. Kuczyński z Uniwersytetu Łódzkiego i prof. dr hab. Irena Świątłowska-Prędoła z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dr Joannie Juszczyk-Rygałło z Zakładu Wczesnej Edukacji Dziecka serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych osiągnięć naukowych.

\* \* \*

Tę informację szczególnie polecamy uwadze tym naszym pracownikom z Instytutu Chemii, którzy w swoich kwestionariuszach osobowych odnotowany mają staż pracy w Zakładach Chemicznych „Rudniki” z siedzibą zaledwie 12 km od stolicy regionu. Nie tylko Oni (nie wymienimy tu Ich nazwisk), ale wszyscy mieszkańcy naszego regionu powinni cieszyć się sukcesem, jaki stał się udziałem Zakładów Chemicznych „Rudniki” S.A. W piątek 19 marca w Klubie „Politechnik” odbyła się uroczystość wręczenia certyfikatu na Zintegrowany System Jakości i Zarządzania Środowiskowego zgodny z normami ISO 9002 i 14001. Zakłady Chemiczne „Rudniki” były pierwszymi w kraju zakładami z branży chemii nieorganicznej, które ten certyfi-



Fot A. Pietrzyk

kat pozyskały. Certyfikat ten jest nadawany przez jednostki należące do European Quality Network, czyli uznawane międzynarodowo.

Być może uda nam się wyprzedzić inne media w przekazie o kolejnym wyróżnieniu, jakie spotkało ten Zakład. Znalazł się na liście trzydziestu firm, wyróżnionych nagrodą Wydawcy Ogólnopolskiego dodatku do Rzeczypospolitej pt. „Ochrona Środowiska”, biura konsultingowego GEOLAND, nagrodą „Panteon Polskiej Ekologii” dla firm przodujących w ochronie środowiska. Uroczystość wręczenia nagród przez ministra ochrony środowiska i dyrektora Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji zaplanowano na dzień 23 listopada, na Międzynarodowych Targach Poznańskich Poleko'99. Wśród nagrodzonych znalazła się również koksownia Huty Częstochowa. Skoro aż dwukrotnie na liście nagrodzonych pojawia się zakład produkcyjny usytuowany w naszym regionie, można mieć nadzieję, że będzie nam się żyło zdrowiej. A to zapowiedź istotna wobec zawilości wynikających z reformy służby zdrowia, których doświadczamy.

\* \* \*

Jako mieszkańcy Częstochowy możemy być dumni z troski zarządzających zakładami przemysłowymi o nasze zdrowie i nasze środowisko. Zaś jako członkowie WSP-owskiej społeczności możemy się cieszyć, że na liście piętnastu kandydatek do tytułu Miss Ziemi Częstochowskiej znalazły się aż dwie nasze studentki. Z numerem 6 startowała Sylwia Kościelniak, studentka Wydziału Pedagogicznego (specjalność pedagogika opiekuńczo-resocjalizacyjna), a z numerem 13 – Jej starsza koleżanka z Wydziału (specjalność poradnictwo zawodowe i pośrednictwo pracy) Małgorzata Prząda. Kandydatka z numerem 7 Izabela Łakomska zamierza ubiegać się indeks w naszej Uczelni. Trzynastka okazała się dla p. Małgosi szczęśliwą. Z tym – rzekomo feralnym – numerem zdobyła tytuł Miss Ziemi Częstochowskiej i zmagać się będzie w kolejnym etapie z najpiękniejszymi pannami w kraju. Oby tylko nie zapomniała o zmaganiach o zaliczenia w indeksie, które już wkrótce – jak ten czas płynie! – czekają naszą brać studentką.

## CHWILE ARTYSTYCZNYCH UNIESIEŃ

Zanim ptaki rozśpiewały się dla nas wiosennie, nasi artyści-pedagodzy rozegrali się dla częstochowskiej publiczności. Do tradycji należą już wieczory środowe w Częstochowskim Ratuszu. Jednym z wykonawców był adj. Maciej Zagórski, którego mogliśmy podziwiać kil-



Maciej Zagórski – Koncert w Muzeum  
Fot. A. Pietrzyk

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA W CZĘSTOCHOWIE  
INSTYTUT MUZYKI  
ZARZĄD MIASTA CZĘSTOCHOWY  
MUZEUM CZĘSTOCHOWSKIE

zapraszają na:

### UROCZYSTY KONCERT PEDAGOGÓW

wykonawcy:

MACIEJ ZAGÓRSKI	fortepian
TADEUSZ SPYRA	gitara
ROBERT GAWROŃSKI	duet fortepianowy
CEZARY SANECKI	
ADAM UGREWICZ	słowo o muzyce

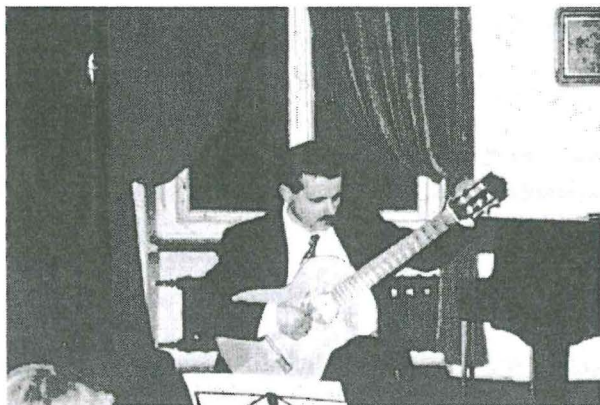
w programie:

J. S. Bach, F. Chopin, J. Brahms, I. J. Paderewski  
T. Kieseewetter, J. Bażant i inni

Koncert odbędzie się 10.03.1999 r. o godz. 17.00  
w Muzeum Częstochowskim (Ratusz)

wstęp wolny





*Tadeusz Spyra – koncert w Muzeum  
Fot. A. Pietrzyk*

związany z Częstochową. Tu w wieku siedmiu lat rozpoczął naukę gry na fortepianie. Na piątkowym koncercie obecna była Jego częstochowska nauczycielka p. Henryka Zasempa (w Akademii Muzycznej Maciej Zagórski studiował klasie prof. Kazimierza Gierzoda) pewnie dumna z ucznia, który mimo młodego wieku ma ogromne osiągnięcia. Swoją warsztat muzyczny doskonalił poprzez studia podyplomowe w Warszawie, warsztaty w Wiedniu i Moskwie, także pod kierunkiem amerykańskich mistrzów fortepianu. Teraz sam prowadzi zajęcia na kursach mistrzowskich w Japonii i na Litwie. Wielokrotnie nagradzany w kraju i za granicą. Jego bogaty dorobek zaprezentowany został w dołączonej do płyty nocie, którą goszczący na koncercie miłośnicy muzyki Bacha i sympatycy Pana Macieja mogli nabyć tego wieczoru, bowiem recital połączony był z promocją płyty.



*Transkrypcje fortepianowe Bacha - Busoniego  
na fortepianie gra Maciej Zagórski  
koncert prowadzi Jan Popis*

**PROGRAM KONCERTU**

*Preludium i Fuga D-dur BWV 532*

*Preludia chorałowe:*

*Durch Adams Fall ist ganz verderbt I i II, BWV 637 i 705*

*Toccata C-dur (Preludio, Adagio, Fuga), BWV 564*

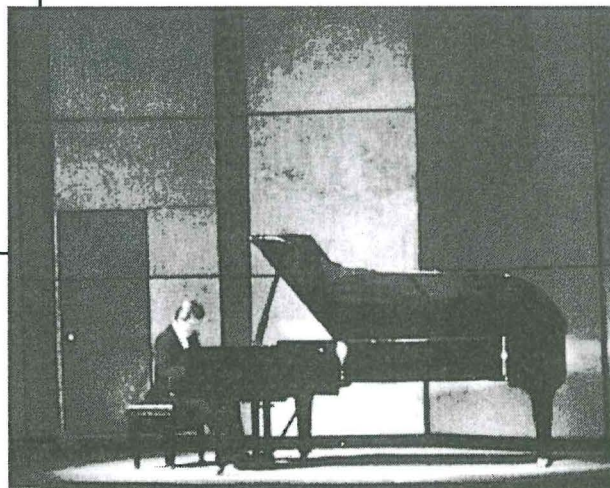
*Preludia chorałowe:*

*Wachet auf, ruft uns die Stimme, BWV 645*

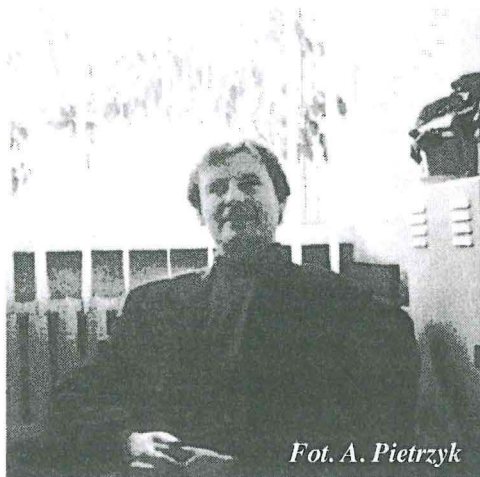
*Jesus Christus, unser Heiland, BWV 665*

*Toccata d-moll, BWV 565*

*Maciej Zagórski  
na Scenie Filharmonii  
Fot. A. Pietrzyk*



I jeszcze jedno ujęcie Pana Macieja z naszego redakcyjnego aparatu.



Fot. A. Pietrzyk

niestety, są coraz mniej powszechne, jakby były przypisane do epoki kojarzonej z frakiem koncertowym. Maciej Zagórski nie rozstaje się z kulturą osobistą i z całą pewnością nie dlatego, że częstym Jego strojem jest frak. Życzymy Mu wielu, wielu sukcesów na estradach świata, utalentowanych uczniów i nieustającej pogody ducha.

Poniedziałkowe wydanie programu telewizyjnego „Z krukiem w herbie” (22 marca) pozwoliło nam dodać jeszcze jedną informację o ostatnich występach naszego pedagoga. Uznana w świecie częstochowianka, artystka scen operowych, Katarzyna Suska-Zagórska była gościem Muzealnego Salonu Gwiazd Andrzeja Kalinina. Akompaniował Jej adj. Maciej Zagórski, prywatnie szwagier artystki.

\* \* \*

Na tym koncercie wypełniona po brzegi miłośnikami muzyki sala koncertowa Filharmonii również podziwiała naszego pedagoga adj. Roberta Gawrońskiego z Instytutu Muzyki.

FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA  
Dyrektor Naczelny Leszek F. Hindrián Dyrektor Artystyczny Jerzy Swoboda

**KONCERT  
KAMERALNY**

Promocja Płyty *Con Sentimento*  
12 marca 1999r godz. 18.30

**Michał SINIELNIKOW**  
skrzypce

**Robert GAWROŃSKI**  
fortepian

Beata MĘYNARCZYK  
słowo o muzyce

W programie utwory:  
J. Brahmsa, A. Schmittke, F. Czajkowskiego, K. Szymanowskiego, E. Griega,  
S. Rachmaninowa, H. Wieniawskiego

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii codziennie do godz. 16.00  
w dniu koncertu do godz. 18.30

Koncert sponsoruje  
ZJEDZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH  
BANK GOSPODARNIKI ZWYKŁOŚCIOWEJ  
Oddział w Częstochowie

Instytucja Promocji i Upopowszechniania Muzyki  
**Silesia**  
Kamionka ul. 3 Maja 11A, tel/fax 799 000 586-587, 398-483

INSTYTUCJA PROMOCJI I UPOWOSZECHNIANIA MUZYKI "SILESIA"  
ZESPÓŁ SZKÓŁ MUZYCZNYCH W CZĘSTOCHOWIE  
S.H.U. "TECHMET", Częstochowa, ul. Bór 164

**KONCERT  
MUZYKI AKORDEONOWEJ**  
w ramach konsultacji metodycznych prof. Joachima PICHURY

**Piotr BIAZIK**  
akordeon

ORKIESTRA SMYCZKOWA  
ZESPOŁU SZKÓŁ MUZYCZNYCH W CZĘSTOCHOWIE  
pod dyktando Krzysztofa POŚPIECHA

**TRIO AKORDEONOWE "ARS HARMONICA"**  
w składzie:  
**Piotr CHOŁOŁOWICZ, Piotr BIAZIK, Daniel LIS**

**Ilona ORGANA**  
śpiew

**Katarzyna TERCZYŃSKA**  
śpiew

**Robert BĄK**  
śpiew

**Andrzej KWIATKOWSKI**  
perkusja

**Bohdan PILARSKI**  
słowo


24.III.1999 r. godz. 18.00  
Aula Zespołu Szkół Muzycznych, CZĘSTOCHOWA, ul. Jasnogórska

Sponsor koncertu: **TECHMET**

Zamieszczony wyżej plakat świadczy o aktywności naszych pedagogów– artystów na rzecz środowiska. Na afiszu dwa dobrze nam znane nazwiska: prof. Joachima Pichury, Dyrektora Instytutu Muzyki i mgra Krzysztofa Pośpiecha, dyrygenta naszych uczelnianych chórów.

\* \* \*

Tym razem „słowo o muzyce” Wandy Malko padło z ambony. Nie będziemy Jej tu cytować, gdyż informacje o kompozytorze – przedstawiane w niedzielne popołudnie w Katedrze pw. Św. Rodziny „Requiem” – prof. Edwardzie Bogusławskim z Insty-



**„GAUDE MATER”**

UL. DĄBROWSKIEGO 1, 42 200 CZĘSTOCHOWA. TEL. 0/34 324 36 38, 365 17 60, FAX 365 17 60

**KONCERT PASYJNY**

EDWARD BOGUSŁAWSKI

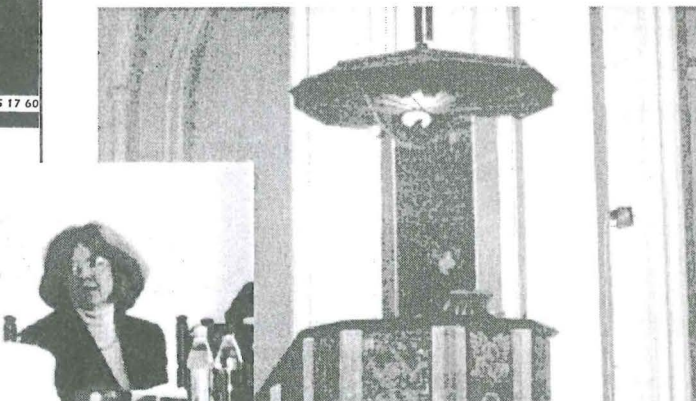
**REQUIEM**

wykonawcy:  
HENRYKA JANUSZEWSKA - *sopran*  
WŁADYSŁAW SZYMAŃSKI - *organy*  
Chór Kameralny Akademii Muzycznej  
w Katowicach  
grupa perkusyjna studentów  
Akademii Muzycznej w Katowicach

CZESŁAW FREUND - dyrygent

słowo o muzyce - Wanda Malko

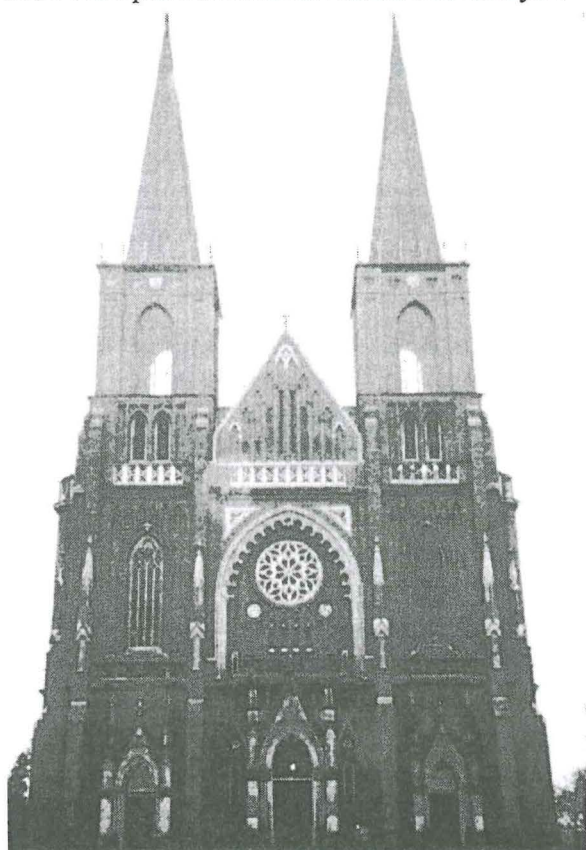
Katedra pw. św. Rodziny  
Niedziela 21.03.1999 godz.16.00



*P. Wanda Malko na ambonie jest mało widoczna; wyraźne Jej zdjęcie obok zrobione zostało w trakcie konferencji „Życie codzienne Częstochowy w XIX i XX wieku” zorganizowanej przez Zakład Historii Najnowszej*

tutu Muzyki – pamiętają pewnie Czytelnicy, bowiem nie tak dawno (w numerze 7/1998) mieliśmy zaszczyt prezentować wywiad ze znakomitym naszym Profesorem i kompozytorem. Skomponowany w 1996 roku

utwór prof. E. Bogusławski poświęcił pamięci Rodziców, a jego prawykonanie miało miejsce w maju 1998 roku podczas Mikołowskich Dni Muzyki.



Fot A. Pietrzyk

\* \* \*



GALLERIA

**ZAKOPANE '98**  
AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH  
w Krakowie  
WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA  
w Częstochowie

ZAPRASZA  
NA  
OTWARCIE  
WYSTAWY  
POPLENEROWEJ

WERNISZAŻ  
16 MARCA '99  
GODZ. 15.00  
PODZIEMIA  
RATUSZA  
CZĘSTOCHOWA  
Plac Biegańskiego

**PRASZKA '98**  
WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA  
w Częstochowie

nym w jednym z poprzednich numerów naszego pisma uwieńczeniem wspólnego pleneru studentów WSP Częstochowa (grupą kierował adj. Jarosław Kweclich) i studentów ASP Kraków (pod artystyczną i pedagogiczną opieką prof. Sławomira Karpowicza).

SZANOWNI PAŃSTWO,

Nie mogąc - niestety - z powodu obowiązków służbowych stawić się osobiście w częstochowskim Ratuszu pragnę, choć dzięki tym kilku słowom, symbolicznie uczestniczyć w dzisiejszym spotkaniu.

Studenckie wystawy są ważnym elementem edukacji artystycznej, mogącym dać wiele satysfakcji młodym malarzom, ale również i pedagogom, wprowadzającym ich w świat sztuki. Niniejsza wystawa cieszy szczególnie; jest rezultatem wspólnego pleneru w Zakopanem, integrującego artystyczną młodzież z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Częstochowie i krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jestem głęboko przekonany, że takie właśnie, robocze kontakty znakomicie służą rozwojowi świadomości twórczej uczestników poprzez możliwość wymiany idei, poglądów i doświadczeń artystycznych.

W imieniu Wydziału Malarstwa krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych wyrażam serdeczne podziękowanie zarówno władzom częstochowskiej Uczelni w osobie Jego Magnificencji Rektora p. prof. Ryszarda Szweda, jak i panu adiunktowi Jarosławowi Kweclichowi (zresztą naszemu absolwentowi) za zaproszenie pracowni prof. Sławomira Karpowicza do udziału w plenerze.

Pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że to pierwsze spotkanie naszych studentów stanie się początkiem dalszej współpracy, której rezultaty będzie nam dane oglądać na kolejnych wystawach w galeriach Częstochowy i Krakowa.

Kraków, dnia 15 marca 1999 r.

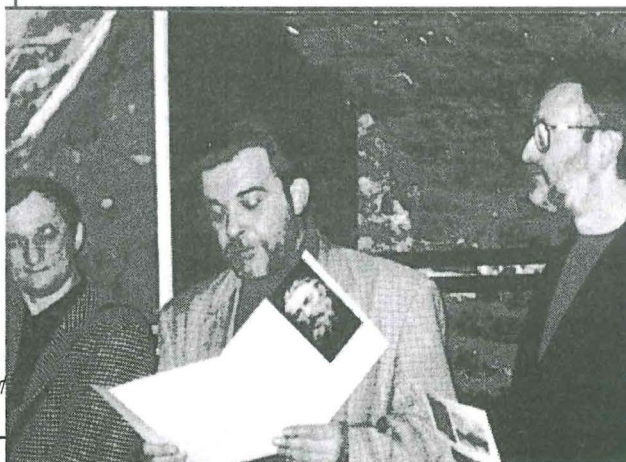
Prof. Adam Wsiołkowski  
Dziekan Wydziału Malarstwa  
Akademii Sztuk Pięknych  
w Krakowie

Akademia  
Sztuk  
Pięknych  
im.  
Jana  
Matejki  
w Krakowie  
Rektorze:  
W. J. Maszki 13  
51-157 Kraków  
tel.  
/12/ 22 34 50  
/12/ 22 11 51  
fax  
/12/ 22 65 66



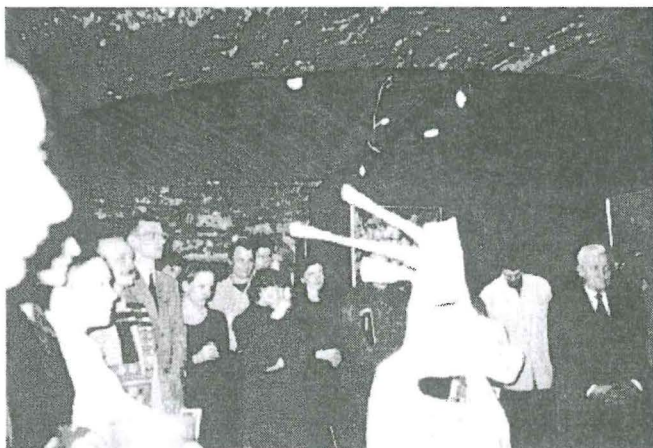
Od lewej: Dyrektor Administracyjny mgr Aleksander Gogulski, JM Rektor prof. Ryszard Szwed, adj. Ryszard Wieluński, prof. Sławomir Karpowicz, adj. Jarosław Kweclich  
(Fot. A. Pietrzyk)

W katalogu oprócz prac studentów i Ich pedagogów opublikowano wypowiedzi opiekunów pleneru. Zacytujmy po jednym zdaniem, by zachęcić Czytelników do sięgnięcia „do źródeł”.



W środku Gość z Krakowa

Prof. Sł. Karpowicz, odpowiadając sobie na pytanie: „Dlaczego plener?... Dlaczego pejzaż?... pisze: *Musimy pamiętać, że wartość „ziemi” powinna być istotna w życiu ludzi, jeśli nawet żyjemy w miastach stąpając po asfalcie przykryci betonowym niebem, to ziemia spoczywa wokół nas „odwieczna” przy-*



Fot. A. Pietrzyk

Tego wieczoru w galerii „Bez Tynku” odbył się jednocześnie wernisaż innego letniego pleneru. Studenci, którzy w pierwszej połowie lipca ubiegłego roku odbyli plener rzeźbiarski pod opieką adj. Marka Mielczarka, prezentowali swe prace. Gościem wernisażu był Dyrektor ds. Produkcji Zakładów METKOL inż. Marek Czyż. Dlaczego? Bo właśnie Dyrektor Naczelny tychże Zakładów p. Andrzej Krupa udostępnił pomieszczenia artystycznej odlewni, pomoc techniczną spawacza, formierza i sponsorował pobyt naszych studentów. Adj. Marek Mielczarek podkreślał ogromną wdzięczność uczestników pleneru przede wszystkim dla życzliwego Sponsora i Jego współpracowników z Dyrekcji Zakładów, ale także dla wszystkich pracowników, którzy przyjęli grupkę częstochowskich studentów serdecznie, służąc fachową radą i pomocą.

*słonięta tylko przez nowoczesność panujących struktur”. Jarosław Kweclich, adiunkt w Instytucie WSP w Częstochowie, absolwent ASP Kraków zapisał m.in.: *Pomysł wspólnego pleneru rzucił Sławek – podjąłem bezzwłocznie – wydał mi się interesujący i wart grzechu. Chciałem zaobserwować, odczuć, co wyniknie ze spotkania dwóch „moich” uczelni, krakowskiej ASP i częstochowskiej WSP.**

O odczucia Pana Jarka nie zapytaliśmy, ale wynik owego spotkania mogliśmy podziwiać na wspólnej wystawie. „Powtórka z rozrywki” będzie w Krakowie, by i krakowskie środowisko mogło ocenić plenerowe prace.



Adj. M. Mielczarek i inż. M. Czyż w gronie studentów

\* \* \*

### NIESZCZĘŚNICY

Niektórzy tylko jeden talent mają  
zazdrość innym, że coś posiadają

Anna Pietrzyk

### OBLUDNIK

Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek -  
Gotów zrobić wszystko dla zdobycia marek.

Zbigniew Grządzielski

## OFERT CIĄG DALSZY

Ciekawą ofertę skierowaną do naukowców z krajów Europy Środkowo-Wschodniej przedstawia KASA IM. JÓZEFA MIANOWSKIEGO – FUNDACJA POPIERANIA NAUKI. Organizacja została utworzona w 1881 roku przez wychowanków warszawskiej Szkoły Głównej. Po jej likwidacji w latach 50-tych, Kasa uległa reaktywowaniu w roku 1991 dzięki przedstawicielom Polskiej Akademii Nauk i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Dzisiaj do Rady Naukowej Kasy Mianowskiego wchodzi między innymi reprezentanci PAN, PAU, TNW, UW, UJ, UAM i KUL.

Kasa Mianowskiego prowadzi program stypendiów naukowych, głównie dla osób z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. STYPENDIA DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH BADANAMI NAD HISTORIĄ, KULTURĄ I PROBLEMAMI POLSKI WSPÓŁCZESNEJ finansowane są z dotacji Fundacji im. Stefana Batorego. STYPENDIA DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH PROWADZENIEM BADAŃ Z ZAKRESU NAUK PRZYRODNICZYCH I ŚCISŁYCH W POLSKICH OŚRODKACH NAUKOWYCH finansowane są z dotacji Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej.

W obu przypadkach kandydaci powinni zawczasu nawiązać kontakt z polskimi ośrodkami naukowo-badawczymi, gdyż wniosek o stypendium powinien zawierać poparcie instytucji lub organizacji gotowych gości stypendystę. Stypendia mogą obejmować pobyty od 1 do 12 miesięcy. Wysokość stypendium odpowiada średniej pensji na analogicznym stanowisku w Polsce plus koszty zakwaterowania, a w wyjątkowych przypadkach – koszty podróży.

Terminy składania wniosków upływają: dla nauk humanistycznych i społecznych – 30 kwietnia i 30 października, dla nauk ścisłych – 30 października. Stypendia przyznawane są w drodze konkursu.

W najnowszym „Biuletynie” Fundacji im. Stefana Batorego znaleźć można informację o nowej formule wspólnego Programu Kasy im. Józefa Mianowskiego i Fundacji Batorego. PROGRAM WSPIERANIA MIĘDZYNARODOWYCH KONFERENCJI NAUKOWYCH ORGANIZOWANYCH W POLSCE oferuje pomoc dla komitetów organizacyjnych konferencji reprezentujących wszystkie dziedziny nauki. Warunkiem ubiegania się o dofinansowanie jest międzynarodowy charakter konferencji wyłącznie z międzynarodowym składem komitetu programowego. Dofinansowanie dotyczyć może jedynie kosztów udziału naukowców z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, czyli zakwaterowania i wyżywienia, a w wyjątkowych przypadkach podróży i opłaty konferencyjnej.

Wnioski rozpatrywane są cztery razy w roku, najbliższy termin to 26 kwietnia br. Wnioski powinny być składane co najmniej cztery miesiące przed terminem rozpoczęcia konferencji.

Ponadto w lutowym „Biuletynie” Fundacji Batorego atrakcyjną ofertę znajdują ci młodzi pracownicy, którzy zamierzają wziąć udział w zagranicznych kongresach, seminariach i konferencjach. W ramach STYPENDIÓW KONFERENCYJNYCH – konkursu organizowanego wspólnie z Towarzystwem Naukowym Warszawskim – mogą oni uzyskać pomoc finansową w wysokości 75% całkowitych kosztów uczestnictwa, przy czym dotacja nie może przekroczyć 700 USD w przypadku państw europejskich i 1200 USD w przypadku państw pozaeuropejskich. Warunkiem ubiegania się o wsparcie jest wiek do 35 lat oraz czynny udział w konferencji.

Termin składania wniosków mija 15 kwietnia, 15 czerwca i 15 października 1999 roku oraz 15 stycznia 2000 roku.

15 kwietnia br. mija termin składania wniosków o grant w ramach PROGRAMU GRANTÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH 1999-2000 realizowanego wspólnie przez FSB i Open Society Institute w Budapeszcie. Jest to regionalny program stypendialny skierowany do studentów i doktorantów nauk społecznych, humanistycznych, sztuk pięknych i scenicznych, pochodzących z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, byłego Związku Radzieckiego i Mongolii, przyjętych na studia magisterskie lub doktoranckie przez renomowane uczelnie w innym kraju regionu. Kandydaci muszą wykazać się udokumentowanym źródłem finansowania studiów, gdyż program oferuje jedynie dofinansowanie. Stypendium przyznawane jest na okres jednego roku akademickiego w wysokości 1000-5000 USD.



Natomiast do studentów zainteresowanych młodzieżowymi obozami pracy za granicą kierowany jest artykuł w publikacji Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana „Polski Kalendarz Europejski” nr 2(26)/99 pt. „Międzynarodowe Workcamps” autorstwa Ulrike Kind w tłumaczeniu Rafała Rogulskiego. Znaleźć w nim można ogólne zasady uczestnictwa w obozach (wiek od 18 do 30 lat, znajomość języka angielskiego lub języka kraju, w którym odbywa się obóz, praca w grupach nad realizacją konkretnego projektu), warunki finansowe (jedynie dojazd na koszt własny i pośrednictwo agencji), adresy organizacji pośredniczących w kraju i za granicą oraz wysokość opłat członkowskich i manipulacyjnych.

Wszelkie dodatkowe informacje na temat powyższych ofert, wnioski zgłoszeniowe, „Biuletyn” Fundacji im. Stefana Batorego oraz „Polski Kalendarz Europejski” uzyskać można w Dziale Nauki.

*Magdalena Małuszyńska*

## WYBORY TRWAJĄ

Kolejne relacje wyborcze rozpoczniemy pismem Przewodniczącego KBN prof. Andrzeja Wiszniewskiego, gdyż ostatni jego akapit nawiązuje w istotny sposób do tematu. Treść apelu KBN o dobre obyczaje w nauce publikowaliśmy w poprzednim numerze biuletynu.

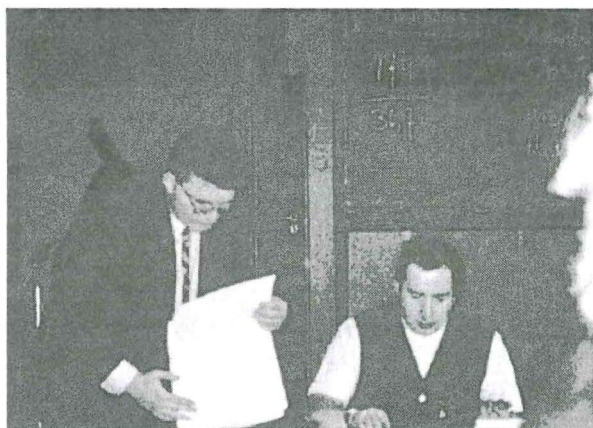
	
PRZEWODNICZĄCY KOMITETU BADAŃ NAUKOWYCH ANDRZEJ WISZNIEWSKI GP-SK1-05-74/99	ul. Miodowa 1/3 00-528 Warszawa-18 tel./fax (+48 22) 626-12-44
	Warszawa, 1999-03-03
	Jego Magnificencja Rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej
Magnificencjo,	
Zgodnie z zaleceniem Komitetu, składam na ręce Waszej Magnificencji apel Komitetu Badań Naukowych o dobre obyczaje w nauce. Robię to z przekonaniem, że Wasza Magnificencja poświęci temu ważnemu problemowi niezbędny czas i uwagę.	
Będę zobowiązany, za spowodowanie powielenia załączonego dokumentu i przekazanie go w imieniu Komitetu Badań Naukowych pracownikom mającym tytuł lub stopień naukowy.	
Wyrażam nadzieję, że apel stanie się tematem dyskusji na posiedzeniu Senatu. Szczególnie proszę o rozważenie celowości nowelizacji zasad powierzania stanowisk profesora i adiunkta oraz powoływania do pełnienia funkcji rektora, prorektora, profesora, dziekana, prodziekana, dyrektora instytutu i wicedyrektora instytutu. Myślę o wprowadzeniu do tych zasad kryterium przestrzegania dobrych obyczajów w nauce przy ocenie dotychczasowej działalności kandydatów.	
Z wyrazami szacunku	
Załącznik: apel KBN o dobre obyczaje w nauce.	

Procedurę wyborczą określa Regulamin Wyborczy na kadencję 1 IX 1999 – 31 VIII 2002 przyjęty uchwałą Senatu WSP z dn. 17 III 1999 r., którego jedynie spis treści tu zamieszczamy ze względu na obszerność dokumentu.

I. Postanowienia ogólne .....	§ 1
II. Wybory do Uczelnianego Kolegium Elektorów .....	§ 6
III. Wybory przedstawicieli do Senatu .....	§ 7
IV. Wybory do Wydziałowych Kolegiów Elektorów .....	§ 8
V. Wybory przedstawicieli do Rad Wydziałów .....	§ 9
<b>VI. Wybory Rektora .....</b>	<b>§ 10</b>
VII. Wybory Prorektorów .....	§ 19
<b>VIII. Wybory Dziekana i Prodziekanów .....</b>	<b>§ 20</b>
IX. Wybory przedstawicieli do Rad Instytutów lub Rad Zakładów bezpośrednio podległych Dziekanowi .....	§ 21
<b>X. Wybór Dyrektora Instytutu i jego Zastępców oraz Kierownika Zakładu     bezpośrednio podległego Dziekanowi .....</b>	<b>§ 22</b>
XI. Wybory do rad jednostek międzywydziałowych .....	§ 23
XII. Wybory Kierowników jednostek międzywydziałowych .....	§ 24
XIII. Wybory przedstawicieli do Rady Bibliotecznej .....	§ 25
XIV. Powołanie Dyrektora Biblioteki Głównej i jego Zastępcy .....	§ 27
XV. Wybory przedstawicieli do Komitetu Redakcyjnego .....	§ 28
XVI. Wybory do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego .....	§ 29
XVII. Wybory uzupełniające .....	§ 30

Regulamin jest do wglądu w Rektoracie i w Uczelnianej Komisji Wyborczej (p. 308 przy ul. Waszyngtona 4/8).

Dziś zaprezentujemy wyłonione w wyborach w dniach 23-25 marca Uczelniane i Wydziałowe Kolegia Elektorów. Składy Rad Wydziałów i Senatu (z nie zapełnionymi jeszcze miejscami na nazwiska osób funkcyjnych) Komisja Uczelniana podała już do publicznej wiadomości. Będziemy je publikować z chwilą skompletowania składów.



Fot. A. Pietrzyk



## Uczelniane Kolegium Elektorów

1. prof. dr hab. T. Dubicki – przedstawiciel WFH
2. prof. dr hab. P. Płusa – przedstawiciel WFH
3. prof. dr hab. T. Srogosz – przedstawiciel WFH
4. ks. prof. dr hab. J. Związek – przedstawiciel WFH
5. dr E. Hurnikowa – przedstawiciel WFH
6. dr M. Antoniewicz – przedstawiciel WFH
7. prof. dr hab. Z. Bąk – przedstawiciel WMP
8. prof. dr hab. J. Kozioł – przedstawiciel WMP
9. prof. dr hab. W. Śliwa – przedstawiciel WMP
10. prof. dr hab. B. Wystocki – przedstawiciel WMP
11. dr M. Jakubczyk – przedstawiciel WMP
12. dr T. Kostrzewski – przedstawiciel WMP
13. prof. dr hab. S. Rogala – przedstawiciel WP
14. ks. prof. dr hab. S. Pamuła – przedstawiciel WP
15. prof. dr hab. A. Pluta – przedstawiciel WP
16. prof. dr hab. M. Szczepański – przedstawiciel WP
17. dr S. Czarnecka – przedstawiciel WP
18. dr R. Derbis – przedstawiciel WP
19. prof. G. Banaszkiwicz – przedstawiciel WWA
20. prof. E. Bogusławski – przedstawiciel WWA
21. prof. K.Z. Kalemba – przedstawiciel WWA
22. prof. J.F. Sztuka – przedstawiciel WWA
23. mgr E. Grabowska – przedstawiciel WWA
24. adj. L. Wieluński – przedstawiciel WWA
25. mgr J. Staszczuk – przedstawiciel SPNJO
26. mgr T. Zaleski – przedstawiciel SWFiS
27. mgr A. Raczyńska – przedstawiciel Biblioteki Głównej
28. inż. T. Jasikowski – przedstawiciel prac. nauk.-techn. i inż.-techn.
29. p. E. Jabłońska – przedstawiciel prac. administracji i obsługi
30. p. T. Rezanowicz – przedstawiciel prac. administracji i obsługi
31. p. J. Błaut – przedstawiciel studentów
32. p. A. Górny – przedstawiciel studentów
33. p. G. Jagielska – przedstawiciel studentów
34. p. J. Kalina – przedstawiciel studentów
35. p. D. Konieczny-Simela – przedstawiciel studentów
36. p. A. Kozłowska – przedstawiciel studentów
37. p. B. Rokita – przedstawiciel studentów
38. p. M. Rosak – przedstawiciel studentów
39. p. I. Skuza – przedstawiciel studentów
40. p. G. Surówka – przedstawiciel studentów

*Już  
wkrótce  
dowiemy się,  
kto będzie radził  
w tej Sali w następnej  
kadencji*



*Fot. A. Pietrzyk*

## Kolegium Elektorów Wydziału Filologiczno-Historycznego

prof. dr hab. M. Cetwiński, prof. dr hab. T. Dubicki, prof. dr hab. S. Folaron, prof. dr hab. M. Lesz-Duk, prof. dr hab. W. Pazera, prof. dr hab. R. Pazuchin, prof. dr hab. P. Płusa, prof. dr hab. L. Rożek, prof. dr hab. T. Srogosz, ks. prof. dr hab. J. Związek, dr M. Antoniewicz, dr E. Hurnikowa, dr J. Ławnikowska-Koper, dr A. Olech, dr W. Palus, p. A. Raszewska, p. J. Barańska, p. B. Rokita, p. P. Urbaniak, p. A. Śpiewak.

**Kolegium Elektorów Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego**

prof. dr hab. Z. Bąk, prof. dr hab. E. Gurgul, prof. dr hab. J. Kozioł, prof. dr hab. M. Małachowski, prof. dr hab. J. Milewski, prof. dr hab. W. Śliwa, prof. dr hab. A. Ślęzak, prof. dr hab. K. Tubielewicz, prof. dr hab. J. Ujma, prof. dr hab. B. Wysłocki, dr B. Białek, dr M. Jakubczyk, dr T. Kostrzewski, dr M. Kulesza, dr A. Wręczycki, p. T. Klimek, p. D. Bartnik, p. K. Goździk, p. A. Hantz, p. M. Jędrzejewska, p. P. Siemion.

**Kolegium Elektorów Wydziału Pedagogicznego**

prof. dr hab. S. Gawlik, ks. prof. dr hab. S. Pamuła, prof. dr hab. W. Pilis, prof. dr hab. A. Pluta, prof. dr hab. S. Rogala, prof. dr hab. B. Snoch, prof. dr hab. M. Szczepański, prof. dr hab. J. Żuraw, dr S. Czarnecka, dr I. Gomółka-Walaszek, dr A. Woźniak-Krakowian, dr W. Wiśniewska, mgr I. Klekowska, p. M. Kowalczyk, p. M. Rosak, p. D. Lewandowska, p. A. Kozłowska, p. M. Zajac.

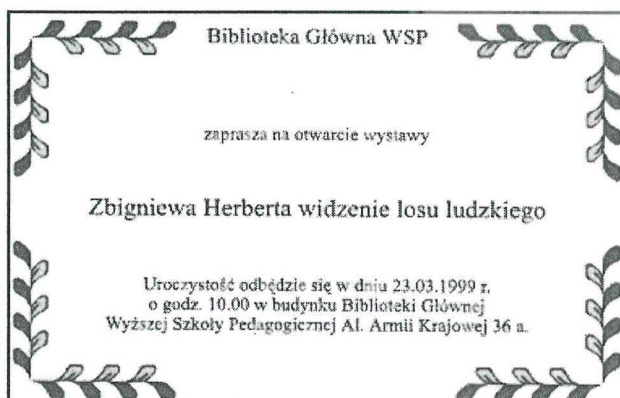
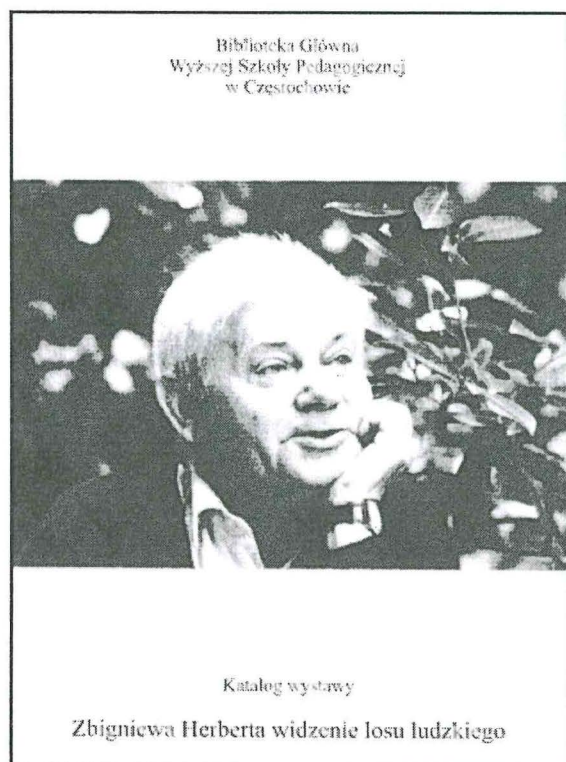
**Kolegium Elektorów Wydziału Wychowania Artystycznego**

prof. G. Banaszkiwicz, prof. E. Bogusławski, prof. K.Z. Kalemba, prof. L. Maciej, prof. R. Michalak, prof. A. Niekrasz, prof. R. Osadczy, prof. J. Pichura, prof. J.F. Sztuka, prof. E. Zawadzka-Rykała, adj. R. Gawroński, adj. M. Mielczarek, adj. M. Snarska, adj. K. Sz wajkowska, adj. M. Zagórski, mgr E. Białecka, p. O. Błaszczyk, p. A. Górny, p. I Skuza, p. A. Słodkowska, p. S. Szczepucha.

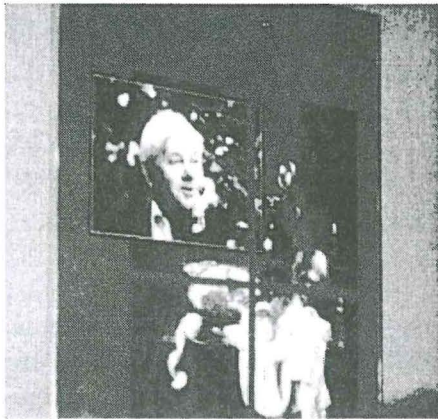
**WYSTAWY W BIBLIOTEKACH****ZBIGNIEW HERBERT W BIBLIOTECE NASZEJ UCZELNI**

Nie on sam, jako nie żyjący od roku niemal, lecz jego duch i dokonania uobecnione w książkach, listach, dedykacjach i drukach ulotnych, nierzadko wydanych po raz pierwszy, a stanowiących nie tylko własność naszej Biblioteki, lecz i sprowadzonych z Biblioteki UMK w Toruniu, gdzie je złożył Herbert jako były student tamtej Uczelni.

Nawet nie wdowa po pisarzu, Katarzyna, choć anonsowana przez media, m.in. przez „Gazetę Wybor-



czą – Gazetę w Częstochowie” i będąca też wabikiem do przyjscia na to otwarcie wystawy w Bibliotece (23 III '99), przygotowanej tradycyjnie przez Wiesławę Żuk-Machurę – nie mogącej przybyć z powodów



zdrowotnych, lecz Herbertowskie myślenie, postrzeganie świata i wartościowanie ludzkich w nim zachowań, starannie, celnie i efektownie zaprezentowane przez Janusza Hurnika (w słowie do katalogu wystawy i podczas jej otwarcia), przez studentkę V roku polonistyki Joannę Warowską, przez Dyrektora Biblioteki Głównej WSP Joannę Grochowską i przez Wiesławę Żuk-Machurę, komentującą wszystko to do licznie przybyłych na tę wystawę licealistów i studentów. Cymelia Herbertowskie w gablotach nabierały w tym oświetleniu szczególnego blasku i znaczenia.

Fot. I. Gracka

Na głąszy kulturalnej w Częstochowie, która pustoszeje kulturalnie coraz dotkliwiej stawszy się prowincją w imperium śląskim, te głośy brzmiały czysto i oryginalnie uzmysławiając, że kultura jest uprawianiem działalności sensownej w czymkolwiek, co ludzi brata, uczy i pozwala stawać się lepszym, bo mądrzejszym o dokonania innych.

Stanisław Podobiński

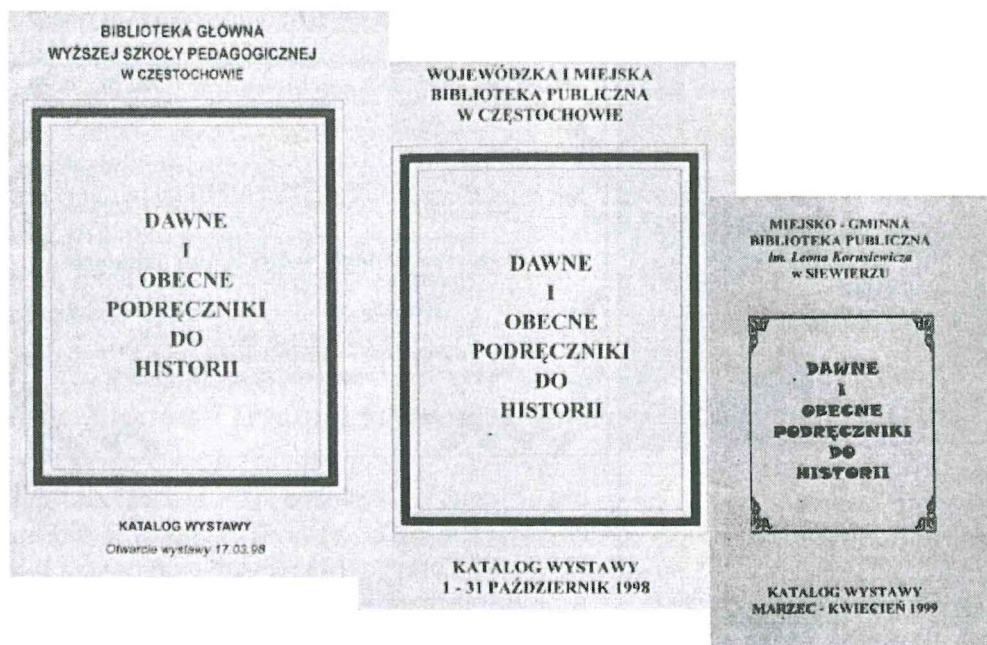


dr Janusz Hurnik

\* \* \*

## WĘDRUJĄCA PREZENTACJA

Już te, tutaj zamieszczone, okładki potwierdzają zasadność tytułu niniejszej notki. Tę wystawę widzieli jeszcze uczestnicy zorganizowanej w naszej Uczelni ogólnopolskiej konferencji nt. „Podręczniki do historii dla szkoły XXI wieku”, prezentowana była w XI-XII 1998 roku w Muzeum w Praszcze,



w kolejce czeka biblioteka w Opolu. Jedyne na wystawie w Bibliotece WSP 50 przedstawionych prac pochodziło ze zbiorów Biblioteki, 38 zaś ze zbiorów dra Andrzeja Wasiaka z Instytutu Filozoficzno-Historycznego. Na pozostałych wystawach cały zbiór (91 pozycji) pochodzi z kolekcji naszego historyka. O wystawie pisała Anna Wyszynska w Trybunie Śląskiej z 26 marca 1998 roku, cytując liczne wypowiedzi dra A. Wasiaka na temat zmieniających się trendów przy opracowywaniu podręczników do nauki historii. Redaktorka zaczęła artykuł słowami: „Najstarszy egzemplarz podręcznika z kolekcji częstochowskiego hobbysty został wydany w Wiedniu w 1903 roku”. Nie wiemy, czy określenie doświadczonego metodyka „hobbystą” jest najzręczniejsze, ale cieszymy się, że wystawa została dostrzeżona i promowana przez gazetę o dużym kręgu czytelników.

## WIEŚCI Z KBN

*Tradycyjnie już przekazujemy wybrane przez nas informacje nadesłane przez Rzecznika Prasowego KBN dra Tadeusza Zaleskiego. Powinny zainteresować wielu naszych Czytelników.*

11 i 12 marca 1999 roku odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Badań Stosowanych i Podstawowych. Obradom przewodniczyli przewodniczący komisji prof. Bogdan Marciniak i prof. Andrzej Kajetan Wróblewski.

Dyrektor Departamentu Studiów i Polityki Naukowej przedstawił projekt uchwały komisji w sprawie rozdysponowania środków na działalność ogólnotechniczna i wspomagającą badania (DOT) podmiotów działających na rzecz nauki. Wnioski 131 podmiotów na kwotę 7 291 889 zł zostały zaopiniowane pozytywnie. Na realizację zadań komisje przydzieliły 5 026 037 zł. Negatywnie zostały zaopiniowane wnioski 41 podmiotów na łączną kwotę 2 990 551 zł.

Departament Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej przedstawił projekty trzech uchwał komisji w sprawie przyznania - w ramach finansowania współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą - środków finansowych na:

- składki na rzecz instytucji międzynarodowych (równowartość 556096 USD),
- organizację konferencji międzynarodowych w kraju (8 591 697 zł),
- wymianę osobową (23 547 510 zł).

Wszystkie trzy projekty uchwał połączone komisje zaakceptowały.

Departament Badań przedstawił do rozpatrzenia wnioski zespołów o datacje na inwestycje budowlane w 1999 roku (kontynuowane i nowe). Komisje przeznaczyły 43 889 059 zł na kontynuowanie finansowania inwestycji budowlanych w 1999 roku i 1 342 590 zł w latach następnych. Komisje przyjęły też listy rankingowe poszczególnych zespołów wniosków o nowe inwestycje budowlane do objęcia dotowaniem w pierwszej kolejności. Zaakceptowano też dwa wnioski o inwestycje aparaturowe uzasadnione szczególną sytuacją.

Komisje przyjęły również postanowienie w sprawie rozpatrywania wniosków dotyczących zmiany postanowień wcześniejszych decyzji budżetowych (pełen tekst można znaleźć pod adresem <http://eris.kbn.gov.pl./Pl.-iso/pub/kbninfo/postanowienie.html>).

Połączone komisje przychyliły się do wniosku Zespołu Nauk Rolniczych i Leśnych (P-06) o objęcie dotowaniem statutowym w 1999 roku Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Ogrodnictwa.

Departament Systemów Informatycznych przedstawił projekty dwóch uchwał w sprawie podziału środków finansowych na dofinansowanie w 1999 roku

- działalności statutowej w zakresie łączności komputerowej służącej potrzebom badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych (11 858 800 zł),
- specjalnych programów i urządzeń badawczych w zakresie infrastruktury informatycznej (21 982 000 zł).

Objęte uchwały zostały przyjęte.

Podsekretarz Stanu w uKBN Małgorzata Kozłowska przedstawiła informacje na temat ustawy o finansach publicznych.

Po przerwie zebrani wysłuchali referatu prof. Zbigniewa Śmieszka, przewodniczącego Rady Głównej Jednostek Badawczo-Rozwojowych, „Badania stosowane i problemy działalności jednostek badawczo-rozwojowych”. Kolejnym prelegentem był dyr. Jerzy Owczarek z Ministerstwa Gospodarki („Stan i perspektywy działalności jednostek badawczo-rozwojowych nadzorowanych przez ministra gospodarki”). Jako ostatni przed dyskusją głos zabrał Sekretarz KBN dr Jan Krzysztof Frąckowiak omawiając założenia ustawy o państwowym instytucie badawczym.

Dyskutanci podkreślali trudną sytuację jednostek badawczo-rozwojowych. Ich potencjał zmalał w ciągu ostatnich 10 lat o 2/3. Kontrola znacznej części polskiej gospodarki przez koncerny międzynarodowe dysponujące własnymi ośrodkami naukowymi czyni tę sytuację jeszcze trudniejszą. Nadziei upatrywać można w popularyzacji projektów celowych zamawianych, programach strategicznych i udziale jednostek w 5. Programie Ramowym UE. Pierwszy dzień posiedzenia zakończyło wystąpienie wiceprzewodniczącego KBN prof. Andrzeja Kajetana Wróblewskiego na temat współpracy naukowej z zagranicą – stan obecny i przyszłość.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od omówienia projektu ustawy zmieniającej ustawę o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych (dr Jan Krzysztof Frąckowiak) i dyskusji nad nowelizacją ustawy i nad systemem finansowania badań naukowych w Polsce. Na temat nowelizacji ustawy wypowiedziało się już wiele gremiów, i poza nielicznymi opiniami krytycznymi, środowisko uznaje zgłoszone propozycje za krok we właściwym kierunku. Przepisy zostaną dostosowane do Konstytucji, nastąpi wyraźne rozdzielnie władzy ustawodawczej od wykonawczej. Kluczowe zaś decyzje, jak przeprowadzanie kategoryzacji i podział środków finansowych, będzie podejmował Komitet. Zniesione zostaną komisje, co zredukuje trójszczeblowy system podejmowania decyzji do systemu dwuszczeblowego (zespoły KBN i Komitet).

Na zakończenie obrad omówione zostało sprawozdanie z wykonania budżetu w 1998 roku - część 48 (Komitet Badań Naukowych).

Kolejne posiedzenia komisji zaplanowano na 7 i 8 kwietnia br.

*RZECZNIK PRASOWY  
Komitetu Badań Naukowych  
dr Tadeusz Zaleski*

### *KONKURS WNIOSKÓW O DOFINANSOWANIE DZIAŁAŃ WSPOMAGAJĄCYCH PRZYGOTOWANIE DO UCZESTNICTWA W 5PR UE*

W związku z decyzją o przystąpieniu Polski do Piątego Programu Ramowego Badań, Rozwoju Technicznego i Prezentacji Unii Europejskiej (5PR) i zgodnie z Uchwałą Nr 3/99 Komitetu Badań Naukowych z dnia 20 stycznia 1999 r., urząd KBN zamierza wesprzeć utworzenie sieci regionalnych i branżowych punktów kontaktowych koordynowanej przez Krajowy Punkt Kontaktowy utworzony w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki PAN. W tym celu uKBN zaprasza instytucje dysponujące odpowiednim przygotowaniem merytorycznym i potencjałem wykonawczym do składania wniosków o dofinansowanie działań organizacyjno-informacyjnych wspomagających przygotowanie polskich zespołów naukowych do uczestnictwa w projektach 5PR.

Wnioski powinny zawierać informacje określone w ust.16 załącznika do Uchwały Nr 29/97 (Dz. Urz. KBN Nr 9, poz. 30) Komitetu Badań Naukowych z dnia 10 października 1997 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania środków finansowych na dofinansowanie działalności ogólnotechnicznej i wspomagającej badania oraz na dofinansowanie podmiotów działających na rzecz nauki.

Ponadto należy podać informacje o:

- przewidywanym zakresie działania (należy określić program lub programy szczegółowe 5PR oraz wielkość obsługiwanego terytorium),
- przewidywanym zatrudnieniu, formach i technikach działania,
- wysokości możliwych do zaangażowania środków własnych,
- doświadczeniach z uczestnictwa w europejskich programach badawczych (programy UE, COST, EUREKA),
- dotychczasowej działalności w zakresie informowania, szkolenia i kojarzenia partnerów,

– posiadanej bazie technicznej (pomieszczenia, wyposażenie informatyczne, adres strony internetowej),  
– innych doświadczeniach ze współpracy z Unią Europejską (np. udział w gremiach ewaluacyjnych lub doradczych Komisji Europejskiej).

Termin składania wniosków w Departamencie Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej (Warszawa, ul. Wspólna 1/3) upływa 31 marca 1999 r. Jednostki, których wnioski zostaną pozytywnie zaopiniowane przez opiniodawczo-doradczy Zespół ds. Współpracy Naukowej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą, otrzymają w drodze decyzji Przewodniczącego KBN dofinansowanie w wysokości 20 tys. zł na realizację zadań w 1999 r.

## POPRAW PSI LOS

W dniach 25 i 26 marca w murach Uczelni miała miejsce akcja, podjęta za zgodą Władz Rektorskich, która zasługuje na poparcie i szacunek dla jej organizatorów.

II rok PEDAGOGIKI OPIEKUŃCZO-RESOCJALIZACYJNEJ  
pod opieką : dr Alicji Datta-Jakubowskiej  
organizuje akcję pomocy dla BEZDOMNYCH ZWIERZĄT  
w formie zbiórki pieniędzy

**POPRAW PSI LOS**

Jeżeli jesteś wrażliwy na potrzeby  
Innych. jeżeli kochasz zwierzęta  
**POMÓŻ !**  
akcja odbędzie się w dn. 25 i 26 III 1999



W ciągu dwóch dni zebrano ponad 20 milionów starych złotych, mimo że nie każdy poparł akcję symboliczną złotówką (no cóż, święta blisko, podwyżek jeszcze nie ma, nie ma też świątecznych talonów). Piszemy o tym z satysfakcją, że nasza młodzież jest wrażliwa i poświęciła czas na przygotowanie i przeprowadzenie tej akcji. A Władzom Uczelni dziękuję za dane Jej poparcie i przyzwolenie. Szczególne ukłony kierujemy pod adresem inicjatorce akcji. Była nią dr Alicja Datta-Jakubowska, która poprosiliśmy o krótką wypowiedź.

*Od 1980 roku zajmuję się zagadnieniami związanymi z szeroko rozumianą problematyką kobiet. Krąg moich zainteresowań i miłości jest znacznie rozleglejszy. Miłość do psów, miłość do "naszych mniejszych*

*braci" to jeden z powodów powstania pomysłu i nazwy „Akcja Popraw Psi Los” (wszelkie prawa zastrzeżone). Akcja została zaplanowana w szczegółach i realizowana (nie bez powodu) w czasie trwania ćwiczeń przedmiotu „Współczesne problemy wychowania”. Studenci II roku Pedagogiki Opiekuńczo-Resocjalizacyjnej zaaprobowali moje sugestie, podawali pomysły, realizowali. Przygotowaliśmy wszystko, co było niezbędne dla powodzenia akcji. Studenci wykonywali wybrane przez siebie zadania z dużym*



zaangażowaniem (spotkanie z Jego Magnificencją Rektorem w celu uzyskania zgody na przeprowadzenie akcji, kontakty z mediami – szczególnie z radiem RFM FM i Gazetą Wyborczą, przygotowanie plakatów, identyfikatorów, znaczków, puszek itp. W czasie trwania zbiórki pieniędzy studenci okazywali wysoki poziom kultury osobistej i subtelność w kontaktach społecznych, a przy tym – byli skuteczni. Po akcji zbieraliśmy się (jak i przed akcją) w sali WSP i każda trzyosobowa grupa studentów trzy lub czterokrotnie liczyła zebrane pieniądze i pisała protokół, dokumentując go swoimi podpisami

(razem 24 grupki). Na koniec wybrane osoby w obecności wszystkich pisały protokół zbiorczy. Następnie dwie studentki i dwóch studentów (do pomocy i ochrony), już bez identyfikatorów ze względów bezpieczeństwa, udawali się do banku lub na pocztę i wpłacali pieniądze na konto Schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Starannie przechowywać Dowód nadania przekazu pocztowego (pokwitowanie)		DOWÓD WPŁATY KONTO ZŁ 1081 GR 13	
Nadawca (imię i nazwisko - nazwa) SUTENCI ARJA POPRAJ POLSKA Współczesność 4/6 ulica, nr domu, nr mieszkania 42-200 CZEŃCZOWA ozn. kod. poczta		Opracowanie: jedne GR Trzymasa e	
Adresat (imię i nazwisko - nazwa) SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH Zwierząt ul. GILOWA 49 ulica, nr domu, nr mieszkania 42-200 CZEŃCZOWA ozn. kod. poczta		No dozw. rachunku num. 0 DLA BEZDOMNYCH 10201651-280923- -270-1 Gęstochowa PKOIM CzeŃcZOWA A CHARYTATYNA "POPRAN" CzeŃcZOWA	
Opłata zł 1580 podpiszonym 346		AGOGIKI OPIEKUNCO- LIZACYJNEJ CZEŃCZOWA Poczta nr 98-3356	

W czasie akcji przebiegały dwa równoległe procesy. Ten pierwszy – obiektywny, obejmujący wszystkie czynności skierowane na powodzenie akcji. I ten drugi – subiektywny, w ramach którego miały miejsce: socjalizacja, wychowanie i autokreacja. Przede wszystkim więc rozwijały się na wyższych poziomach takie cechy jak: odpowiedzialność

za własne czyny, przewidywanie skutków swojego działania, współpraca w dużej i małej grupie, umiejętność docenienia dobra i pomocy, jakiej udzielają nam inni i oczywiście miłość do zwierząt.

W akcji brali udział wszyscy studenci II roku Pedagogiki Opiekuńczo-Resocjalizacyjnej. A szczególnie zaangażowali się: Katarzyna Kulej, Agata Hawelka, Magdalena Szwed, Renata Tomalska, Renata Zych, Katarzyna Czaplak, Magdalena Topoła, Mariola Rumin, Katarzyna Gruchlik, Monika Pisulla, Monika Kowalik, Patryk Drabik, Mariusz Dymus, Krzysztof Kos, Łukasz Woś, Bartek Sześciński. Dziękuję Im i pozostałym



Inicjatorka akcji – dr Alicja Datta-Jakubowska  
Fot. A. Pietrzyk

studentom II roku Pedagogiki Opiekuńczo-Resocjalizacyjnej oraz wszystkim pracownikom i studentom WSP, którzy wsparli akcję. Dziękuję też przede wszystkim radiu RMF FM i Gazecie Wyborczej oraz NTL Radomsko za profesjonalne i kompleksowe propagowanie akcji i pomoc. Zebraliśmy 2256,34 PLN. Wszystkie pieniądze zostały wpłacone na konto Schroniska dla bezdomnych zwierząt. Opłaty manipulacyjne studenci pokryli z własnych pieniędzy.



Fot. A. Pietrzyk



### CZAS

Zdarzają się niespojrzenia  
Kiedy dławieć krzyk.  
Nikt nie ma prawa  
Bo wszyscy są zamknięci.  
Nikt nie wie  
Jaką barwę mają czyjeś oczy.  
Kwiaty kwitną przez przypadek.  
Istnieją jednak,  
Ale  
Uśmiecham się CZASEM.

*Alicja Datta-Jakubowska*

\* \* \*

Siedziałem u wezłowia  
Drzemiąc  
tak przystało staremu człowiekowi  
Siedziałem u Twych stóp młody  
Marząc...  
Czy kiedyś mnie pokochasz?  
Jesteś przy mnie tutaj  
Jaka jesteś przy mnie  
Jaka jesteś?!?!

*Jan Przewłocki*



## WERTUJEMY KSIĄŻKI

Dzisiejszą prezentację nowości naszego Wydawnictwa poprzedzimy miłym listem. O naszym udziale w Prezentacjach „Edukacja’2000” pisaliśmy w poprzednim numerze biuletynu.

\* \* \*

Redakcja „Form Książki” w marcowym numerze poświęciła całą stronę na prezentację okładek ostatnio wydanych przez Wydawnictwo WSP prac. Widać, że coraz ciekawiej projektowane okładki znalazły uznanie. Miejmy nadzieję, że Czytelnicy „Forum Książki” wykorzystają zamieszczony adres naszego Wydawnictwa i pośpieszą z zamówieniami. Podobnie można oczekiwać po zamieszczeniu tytułów wydanych w roku 1998 w corocznie wydawanej „Ogólnopolskiej dysponendzie wydawnictw uczelni-

nych” (na stronach 185-188). Jak wynika ze słów „Od wydawcy” (Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych) po raz pierwszy publikacji towarzyszy dyskietka obejmująca cały, wieloletni zapas magazynowy wydawnictw, które zechciały z możliwości upowszechniania tych danych skorzystać. Redaktor Podobiński zadbał o miejsce dla naszego Wydawnictwa na dyskietce (plik: wyd\_15.doc). Dyskietka zostanie nieodpłatnie wysłana wszystkim, którzy zwrócą się o to pisemnie do Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Po raz pierwszy też Dysponendę tę zaprezentowano na Targach Książki Naukowej we Wrocławiu, w marcu tego roku, gdzie Wydawnictwo, obok innych oficyn z kraju, wystawiało swoje książki.

\* \* \*



Fundacja na Rzecz Uniwersytetu Śląskiego  
i Rozwoju Samorządności wśród Młodzieży

**VIRIBUS UNITIS**

ul. Redzielskiego 12, 40-201 Katowice tel. +48 (32) 330-621 fax. 1777, 1732  
viribus@wp.wb.pl  
konto: Bank Śląski VII O/ Katowice 16501214- 2200249429

KATOWICE 99.03.03

Szanowni Państwo

*W imieniu Fundacji na Rzecz Uniwersytetu Śląskiego i Rozwoju Samorządności wśród Młodzieży Viribus Unitis składam serdeczne podziękowania za uczestnictwo w I Ogólnopolskich Prezentacjach Edukacja'99.*

*Zainteresowanie młodzieży szkół średnich naszym projektem było bardzo duże. W przeciągu trzech dni trwania Prezentacji w hali Spodką wystawiło się dwadzieścia uczelni wyższych które odwiedziło ponad 10.000 maturzystów.*

*Przymierzając się do II edycji Ogólnopolskich Prezentacji Edukacja'2000 zapraszamy do dalszej współpracy i uczestnictwa.*

Z wyrazami szacunku

Prezes Fundacji  
Viribus Unitis

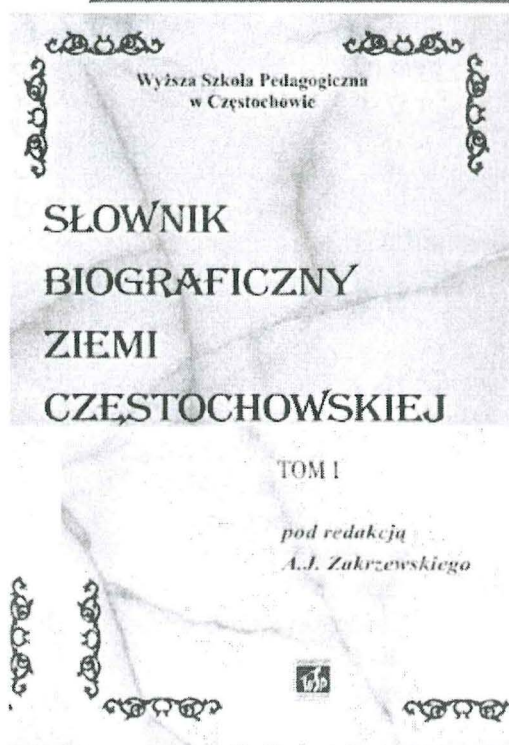
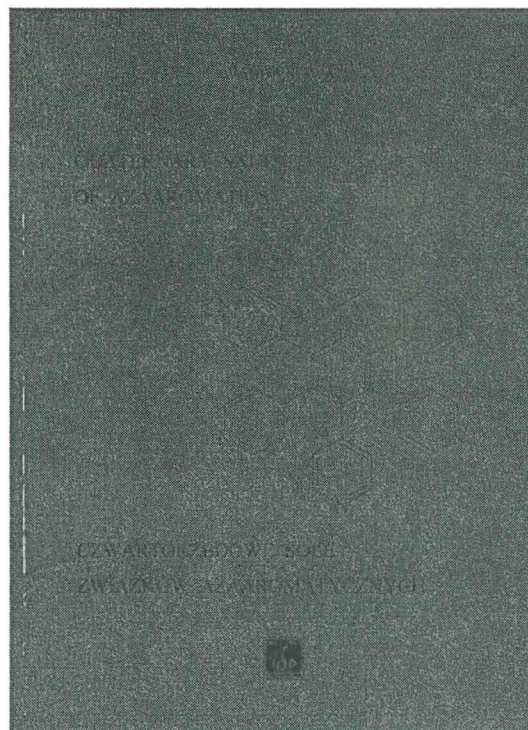
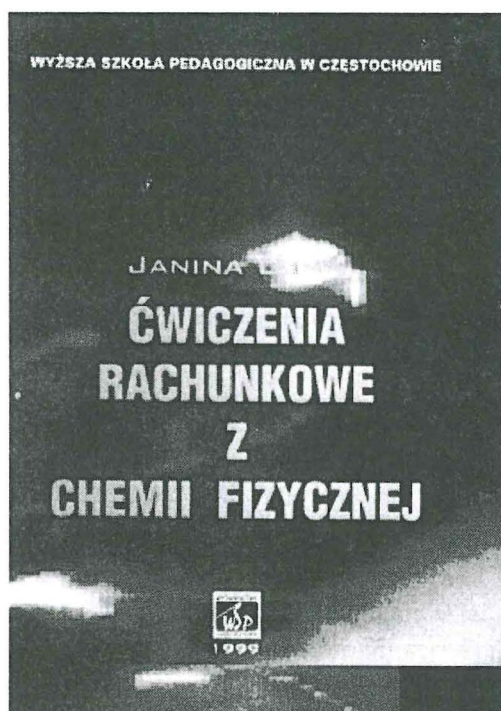
Dariusz Szostek

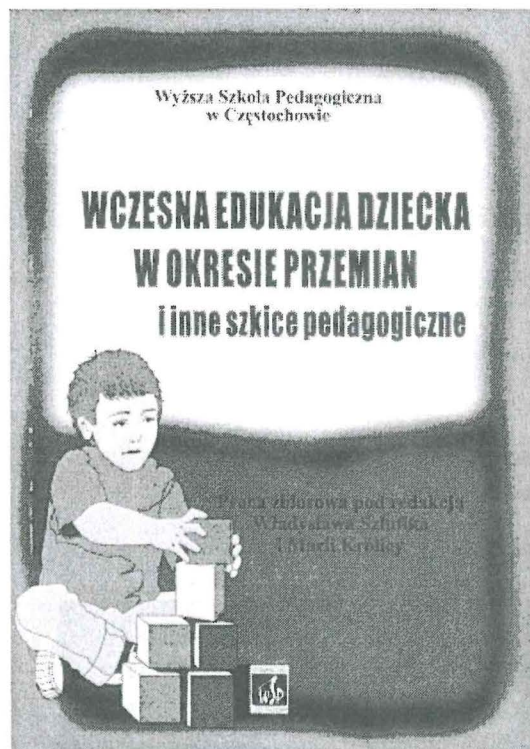
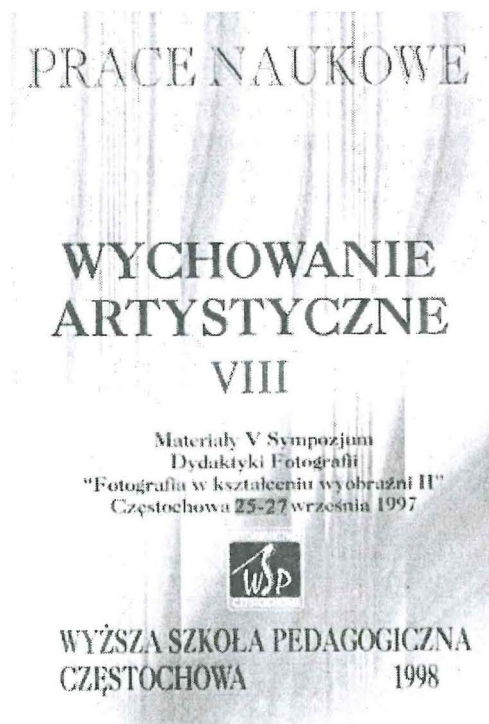
*Dariusz  
Szostek*

„Gazeta Wyborcza” (Dodatek Gazeta w Częstochowie) 1 kwietnia zaanonsowała kolejny tomik częstochowskiej poetki Elżbiety Jeziorowskiej-Wróbel pt. „Zagłądanie w miasto”. Tym razem poetka wydała swe wiersze w naszym Wydawnictwie, z pomocą finansową Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego. Choć jest to – w dorobku Wydawnictwa – drugi tomik poetki częstochowskiej, po raz pierwszy ma na okładce nadruk: „Poeci Częstochowy”. Jak powiedział Redaktor Podobiński w wypowiedzi dla „Gazety Wyborczej”, „cykl będzie oczywiście kontynuowany”. Mamy nadzieję, że nie był to żart primaaprilisowy.

\* \* \*

Zachęcamy do zapoznania się z pracami, które w tych dniach opuściły drukarnie.





## STUDENCKIE WSPOMNIENIA

### PRZYJEMNE Z POŻYTECZNYM...

...to powiedzenie urzeczywistniło się dla IV roku pedagogiki opiekuńczo-resocjalizacyjnej. Studenci tego roku, wraz z opiekunką panią dr Aleksandrą Siedlaczek, spędzili kilka marcowych dni w Zakopanem. Zadowolenie było tym większe, że dwa noclegi w Domu Pracy Twórczej „Kłos” na Jaszczurówkach opłacił Dziekan Wydziału Pedagogicznego dr Adam Rosół. Panu Dziekanowi oraz Dyrektorowi Instytutu Pedagogiki Społecznej Pani Danucie Marzec serdecznie dziękujemy.

Głównym celem kilkudniowego pobytu u stóp Nosala było seminarium naukowo-dydaktyczne, którego temat brzmiał: „Wpływ transformacji na system opiekuńczy i resocjalizacyjny w Polsce”.

Wieczorami studenci wygłaszali przygotowane wcześniej referaty. Po odczycie rozpoczynała się dyskusja, której przewodziła pani dr Aleksandra Siedlaczek. Zaangażowanie wszystkich było duże. Pojawiły się bardzo zróżnicowane opinie. Niektórzy podzielili się swoimi doświadczeniami z pobytu w różnych placówkach opiekuńczo-resocjalizacyjnych.

Jak się okazuje już teraz znaczna część młodych ludzi z naszego roku angażuje się w pracę związaną z kierunkiem studiów. Duża aktywność studentów zapowiada dobrych kandydatów do pracy z młodzieżą. Potwierdza to fakt, że młodzi próbują włączyć się w pomoc placówkom mimo braku wynagrodzenia, a jak wiadomo, kieszeń większości „zaków” jest skromna.

Z młodością wiąże się chęć poznawania świata, zbierania nowych doświadczeń, szaleńcza zabawa. Taką młodzieńczą postawę prezentowali nasi studenci, którzy korzystając z walorów Zakopanego i okolic chcieli się trochę „rozerwać”. Znaczna część osób, mimo sypiącego śniegu, postanowiła odwiedzić niektóre zakątki Tatrzańskiego Parku Narodowego. Udali się więc nad Morskie Oko, które „drzemało” pod grubą pokrywą lodu i śniegu. Następnego dnia zorganizowali spacer po Dolinie Kościeliskiej, gdzie zwiedzili m.in. najdłuższą w Tatrach jaskinię – Mroźną. Przejście przez jaskinię odbyło się pod opieką

przewodnika, który, w bardzo zabawny sposób, przekazał wiele ciekawych informacji na temat zwiedzanego miejsca. Ostatniego dnia nad Zakopanem zaświeciło słońce.

Korzystając z pogody, studenci udali się do Doliny Strążyskiej. Na Polanie Strążyskiej, w jednym



z szałasów można było skosztować góralskich potraw. Zadowolenie było wielkie, kiedy, z pełnymi brzuchami, „żacy” udali się nad Siklawicę. Jednak o tej porze roku wodospad jest zamrożony. Nie popsuło to jednak nastrojów. Wśród młodych zagościła dziecinna bez troska, o czym świadczyły mokre ubrania, które mieli na sobie po wyjściu z doliny.

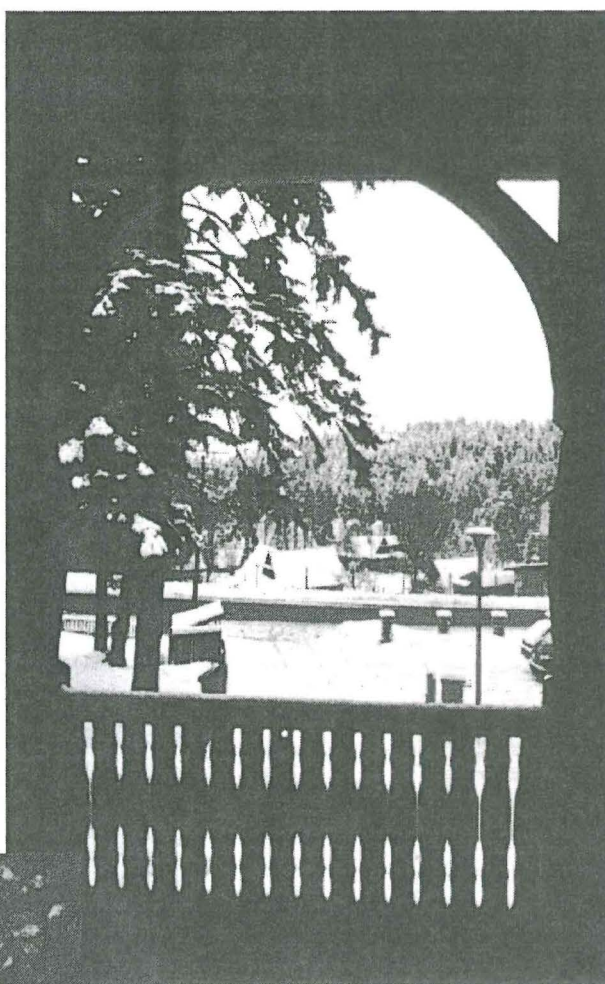
Część studentów, zamiast spacerów po górach, wybrała zwiedzanie Zakopanego, m. in. starego cmentarza na Pęksowym Brzyzku, powsta-

łego w XIX wieku. Widzieli tam groby ludzi zasłużonych zarówno dla Tatr jak i polskiej kultury, wśród których spoczywają: Tytus Chałubiński, Kazimierz Tetmajer, Jan Sabała, Władysław Orkan, Kornel Makuszyński.

Zainteresowaniem cieszyło się także Muzeum Tatrzańskie powstałe na przełomie XIX i XX wieku, eksponujące bogate zbiory etnograficzne i historyczne Podhala, oraz przyrodnicze, związane z budową geologiczną Tatr. Studenci zwiedzili także Pustelnię Sióstr Albertynek na Kalatówkach, Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej oraz dom Sabały na Krzeptówkach.

Bardzo przyjemny klimat panował w „Kłósie”, gdzie najwytrwalsi, do późnych wieczorów, bawili się przy dźwiękach gitary.

Jednak wszystko, co dobre szybko się kończy. Przepełnieni wrażeniami, ubogaceni w nowe doświadczenia i wiadomości nasi żacy wrócili do Częstochowy.



Agnieszka Otrębska  
Fot. Agnieszka Otrębska

Czekamy na wypowiedzi, sugestie, materiały.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.  
Czytelniku, opinii autorów nie należy identyfikować ze stanowiskiem Kierownictwa  
Wyższej Szkoły Pedagogicznej ani poglądami Redakcji.

---

Pismo Res Academicae wydaje Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie za zgodą JM Rektora  
Zespół Redakcyjny: **Anna Pietrzyk**, Janina Jędrzejewska  
Skład i łamanie komputerowe: Janina Jędrzejewska  
Korekta: Katarzyna Pietrzyk  
Opracowanie graficzne i projekt okładki: Andrzej Kulej;  
Grafika na okładce: Hanna Wosz  
Druk: Zakład Poligraficzno-Introligatorski INTROPRINT w Częstochowie

Nakład: 300 egz. bezpłatnych

ISSN 1428 – 3107

---

Adres Redakcji: ul. Waszyngtona 4/8, 42–200 Częstochowa

